

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
oż doręczenia do domu miesięcznie zł. 8- z dostawą do domu zł. 530	REDAKCJI 27, 71-02.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L p.	20 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6/8 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, psaki w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-00. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczą, o 50 proc. drożej
na prowincji: z przesyłką pocztową zł. 530 za granicą zł. 8-	ADMINISTRACJI 14-27.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

Exposé p. Premjera Janusza Jędrzejewicza wygłoszone na pierwszym posiedzeniu sesji budżetowej Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 3 listopada. (Sz.) Dziś o godzinie 10 rano rozpoczęło się pierwsze plenarne posiedzenie bieżącej sesji budżetowej ciała ustawodawczego. Na wstępie marszałek Sejmu dr. Świtalski załatwił szereg formalności, związanych z otwarciem sesji. Na ławach rządowych zasiadli członkowie Rządu z Premierem Jędrzejewiczem na czele. Na przeciwnych ławach zajęli miejsca marszałek Senatu Raczkiewicz, prezes N. I. K. Krzemieński, wiceministrowie, szereg senatorów oraz wyższych urzędników państwowych. Na wstępie posiedzenia marszałek Sejmu załatwił szereg formalności, związanych z otwarciem sesji.

P. marszałek oświadczył, że od Ministra Spraw Wewnętrznych wpłynęło pismo w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej posła T. Wróbla z Klubu Narodowego, poczem uczcił pamięć zmarłego posła Ignacego Boenera z BBWR., podkreślając, że był on człowiekiem wolnym pod wszystkimi zaborami i wszelką okupacją, a zależnym był tylko od swych myśli i czynów, bez żadnego odchylenia od Spraw, którą ukochał. Następnie p. marszałek poświęcił wspomnienie żałobne pamięci zmarłych posłów St. Krzyżowskiego z Ch. D. Fr. Marjańskiego z Klubu Nar. i J. Oleśnickiego z Klubu Ukr.

czego przemysł nie ma dla kogo pracować, a rolnictwo upada pod ciężarem wyprodukowanych obiektów, których spieniężyć po słusznej cenie nie może.

W ten sposób niezadowolony, a może i głodny obywatel słusznie może w społeciu wstrząsów i zaburzeń, jakim całość życia gospodarczego podlega, doszukiwać się wszystkiego, prócz podstawowych elementów zdrowego rozsądku, a epokę, w której żyjemy, może skwalifikować jako epokę największej światowej rewolucji.

Terenem wstrząsów jest świat cały. Nie brak lekarzy tej choroby, nie brak również recept na cierpienia ludzkości. Wszyscy ci lekarze nie potrafiliby dotychczas usunąć choroby, może dlatego, że próbują leczyć bóle lokalne zapominając niestety uniwersalny charakter cierpienia.

Nie chcę i nie mogę dochodzić w tej chwili, jakie to przyczyny spowodowały cierpienia, które ludzkość przechodzi.

Punktem wyjścia zabiegów leczniczych musi być rzeczywistość obecna i gdy się widzi wysiłki wybitnych mężów stanu, wszystkich niemal narodów, nie wolno tracić nadziei, że po wielu nieudanych próbach i eksperymentach zwycięży przecież zdrowy rozsądek i zrozumienie tej prostej prawdy, że w życiu państw i narodów tak samo jak w życiu jednostek, musi obowiązywać zasada współpracy i współdziałania, i że przewaga fizyczna nie może usprawiedliwić wyzysku politycznego i gospodarczego w stosunku do słabszych, że wreszcie z istniejącym układem stosunków politycznych w Europie, jako wynikiem wojny, należy się liczyć, pomnac, że bez nowej wojny, której by sobie nikt życzyć nie powinien, ulec one zmianie nie mogą.

stosunków i wzmocnienia atmosfery wzajemnego zaufania między nami, a innymi państwami, tam zawsze jesteśmy gotowi do czynnej i szczernej współpracy.

Doświadczenia nasze ostatniego roku wykazują niezbicie, że ta właśnie droga prowadzi do pozytywnych rezultatów. Poza załatwianiem spraw, bezpośrednio obchodzących nasze państwo, pozwala ona nam ponadto wnieść czynnik dodatni, konstruktywne do wspólnego wysiłku wszystkich narodów europejskich, zmierzającego do powstrzymania fali zniechęcenia i do stałej rzeczowej, a przede wszystkim konsekwentnej pracy nad odbudową solidarności międzynarodowej. Polityka rządu dała już szereg konkretnych osiągnięć w dziedzinie stosunków z innymi państwami. Odnosi się to również w całej pełni do skrzystalizowania naszego stanowiska w kwestjach ogólnej natury, na terenie międzynarodowych konferencji.

Te założenia naszej polityki, oraz praktyczna ich realizacja w codziennych naszych pracach i wysiłkach na terenie międzynarodowym dały ten rezultat, że stanowią najlepszą miarę ich słuszności i powodzenia. Podniosły one — mogą to bez przesady stwierdzić — szacunek dla naszego państwa.

Walka z trudnościami gospodarczymi.

W związku z trudnościami gospodarczymi, przeżywanego okresu najwybitniejsze miejsce w pracach rządu zajmują działania związane z opanowywaniem trudności gospodarczych, im też pragnę poświęcić parę uwag bardziej szczegółowych.

O zagadnieniach gospodarczych będzie za chwilę mówić obszerniej w związku z ekspozycją budżetową pan minister skarbu. Chcę podkreślić tutaj jedynie niektóre momenty naszej oceny sytuacji, jak też i wytyczne mego rządu w tej dziedzinie.

POLSKA MUSI LICZYĆ TYLKO NA WŁASNE SIŁY

Poprzednik mój na stanowisku szefa rządu pan premier Prystor dał w swej mowie z 29 marca b. r. trafna i realistyczna ocenę sytuacji gospodarczej Polski na tle ogólnej sytuacji światowej. Punktem zasadniczym tej oceny było stwierdzenie, że wśród silnych wstrząsów gospodarczych, przechodzących przez poszczególne kraje świata Polska nie może wiązać swych nadziei z wielkimi, generalnymi receptami ogólnej polityki, lecz musi liczyć tylko na własne siły, oraz na skuteczność celowych, prostych środków, któremu osiada się rezultaty powolne, lecz całkowicie realne.

Minionych kilka miesięcy przyniosło potwierdzenie zarówno diagnozy jak i recepty. W ciągu tych miesięcy byliśmy świadkami braku pozytywnych re-

Zagadnienia, które stoją przed Polską.

Następnie zabrał głos Prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz. Wejście p. Premjera na trybunę posłowie BBWR, powitali długimi oklaskami, P. Premier Jędrzejewicz wygłosił następujące obszernie exposé:

Wysoki sejmie!

Jeżeli zabieram głos przed p. Ministrem Skarbu, który zreferuje Panom tegoroczny budżet, to czynię to dlatego, że w dniu dzisiejszym po raz pierwszy staje przed sejmem w charakterze szefa rządu. Pragnę więc omówić przynajmniej w najogólniejszych zarysach sytuację kraju tak jak ona w oczach rządu wygląda, oraz kierunek polityki rządowej i najbliższe zamierzenia przyszłości. Ułatwia mi zadanie fakt, że od czasu objęcia przeze mnie mego urzędu, upływa już pół roku, a więc dość czasu, aby rząd mój mógł wykazać w praktyce życiowej jak rozumie swe zadania. Nie przychodzę więc z deklaracjami, lecz z pewnym określonym dorobkiem pracy, która albo w formie dokonanych zarządzeń została w życiu zrealizowana, albo w najbliższym czasie zostanie zrealizowana. Jest rzeczą Panów dorobek ten zważyć, ocenić i skrzystalizować i wreszcie tak, czy inaczej ustosunkować się do całości poczynań rządowych. Moją natomiast rzeczą jest rozpatrzyć w syntetycznym skrócie te zagadnienia, przed którymi Polska stoi, oraz wskazać na sposoby, jakie stosujemy w naszej pracy nad ich rozwiązaniem.

PLYNNOŚĆ ZJAWISK ZASADNICZYCH W ŻYCIU PAŃSTWA.

Nim jednak do tego przejdę, muszę parę słów poświęcić ogólnemu położeniu światowemu. Kryzys znaczy dzisiaj nie tylko to, że gospodarstwo światowe uległo, lub ulega w dalszym ciągu głębokim perturbacjom ekonomicznym. Gdybyśmy rzecz z tego punktu widzenia rozważać chcieli, to dałaby się zauważyć pewna nieznaczna poprawa, a człowiek nastrojony optymistycznie mógłby z tego wysnuwać bardziej różowe nadzieje na przyszłość. Według mego zdania zachodzi coś innego. Nie ta drobna poprawa, skąd inąd niewątpliwa, cechuje chwilę bieżącą, cech-

uje ją raczej płynność zjawisk zasadniczych w życiu państwa i narodów.

NAJWIEKSZA ŚWIATOWA REWOLUCJA.

Niepewność i nieobliczalność jest dziś w skali tak wielkiej, jakiej chyba historia dotychczas nie znała. To nie tylko równowaga wymiany gospodarczej została w świecie naruszona. Jednocześnie zaczął się walić zrab wielu zasadniczych pojęć ustrojowych, jakie świat cywilizowany wytworzył. Jednocześnie prawie egoizm państwowy i narodowy, w słusznym zakresie usprawiedliwiony zupełnie, doprowadzony został do skali absurda, a nieobliczalna demagogia poczęła święcić tryumfy, które ludzkości na pewne zaszczytu nie przyniosą. Sytuacja staje się tem bardziej ciężka, że gdy współczesna technika zarówno rolna, jak i przemysłowa, rozszerza w sposób niesłychany możliwości produkcji, jednocześnie kurczy się w sposób straszający konsumpcja, w rezultacie

Nasza polityka zagraniczna podniosła szacunek dla Polski.

Jakże na tle tak pokrótce zarysowanej sytuacji światowej wygląda zagadnienie Polski, zagadnienie jej stosunków z innymi narodami świata i jej położenie wewnętrzne?

Zjawiska, związane z kryzysem ekonomicznym, wytwarzają tem większe komplikacje w życiu międzynarodowym, że towarzyszy im osłabienie dotychczasowych systemów współpracy międzynarodowej. Powoduje to falę pesymizmu, który jest charakterystyczny dla nastrojów w obecnej chwili. Z baczności śledzenia symptomów życia międzynarodowego w ostatnich czasach wyłania się fakt zasadniczego znaczenia. Wytworzył się niewątpliwie głęboki kryzys form życia między narodowego. Jeżeli tak jest, to tem bardziej nie możemy się zgodzić tak łatwo aby równocześnie z formą miała być dotknięta owym kryzysem róż-

nież i sama treść współżycia między narodami.

Otóż rząd polski nie może zrzucić się ze swej aktywnej, opartej na twórczym realizmie roli w dziedzinie wzmacniania i utrwalenia normalnej atmosfery politycznej. Atmosfera ta bowiem jest koniecznym warunkiem także i ekonomicznej odbudowy świata. Nie mamy siły i środków na to, aby wystąpić z planami i propozycjami, mocąciami wyprowadzić Europę z obecnych trudności. Środki nasze i siły natomiast muszą być wystarczające, aby uchwycić każdą nadarzącą się okazję dla urzeczywistnienia naszych zamierzeń konkretnych, zmierzających konsekwentnie do pogłębienia i utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa naszego państwa. Na tych prostych zasadach opiera się nasza aktywność za granicą. Gdziekolwiek widzimy praktyczne możliwości lepszego ułożenia

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej.)

(Dalszy ciąg ze strony I-szej.)

zultatów, wysiłków i prób, podejmowa-nych na terenie międzynarodowym. Znalazło to swój wyraz w absolutnej niskości wyników konferencji londyńskiej która w związku z tem, dalszym osłabieniu nadziei na system wielkich międzynarodowych porozumień datą początek.

RZĄD PRZECIWNIKIEM GOSPODAR-CZEGO NARKOTYZOWANIA KRAJU.

Postępujący spadek dolara, oraz zarządzenie ochronne Niemiec, nie przyczyniły się do wytworzenia atmosfery stabilizacji, oraz wzrostu zaufania gospodarczego na rynkach światowych. W tych warunkach nie brak było głosów doradzających, aby Polska poszła na przykładem niektórych państw i zeszła z dotychczasowej drogi wewnętrznej stabilizacji na bezdroża sztucznego podniecenia życia gospodarczego przez środki wygodne może z punktu widzenia chwili, niebezpieczne jednak zwłaszcza dla nas, z perspektywy skutków dnia ju-

trzejszego. Rząd mój podobnie jak wszystkie rządy polskie ostatnich kilku lat kryzysowych jest zdecydowanym przeciwnikiem wszystkich tego rodzaju metod gospodarczego narkotyzowania kraju.

Zbyt świeżo mamy w pamięci doświadczenia pierwszych lat naszej niepodległości, zbyt dobrze wiemy, że czynnik zaufania do stabilizacji gospodarczej państwa jest u nas po latach 15-letniej odzyskanej niepodległości wciąż jeszcze jednym z ważniejszych czynników wiary w stabilizację siły i gospodarczego ładu państwa.

Świadomości tej dla przejściowych wygód nie wolno nikomu osłabiać, dlatego też zdecydowani jesteśmy nadal prowadzić państwo po jedynej bezpiecznej drodze łapania trudności gospodarczych racjonalnymi wysiłkami państwa i społeczeństwa, a nie odsuwania ich w przyszłość bliżej nieznaną, co prowadziłoby do narzucenia tej przyszości ciężarów, któreby mogły w pewnym momencie spaść na państwo przytłaczając je brzemieniem.

Cztery zasadnicze punkty programu gospodarczego.

Zbyt wierzymy w zdrowe warunki i lepszą przyszłość gospodarczą Polski, abyśmy mieli wybierać drogę niepewną i ryzykowną. Zasadnicze punkty naszego programu gospodarczego są:

1. utrzymanie równowagi budżetowej, jako podstawy ładu gospodarczego w państwie.

2. słabość i pewność pieniądza jako podstawy najszerszych procesów kapitalizacyjnych, stanowiących warunek narastania sił gospodarczych kraju.

3. przywrócenie warunków zdrowej kalkulacji produkcyjnej przez usunięcie przesostu i odtworzenie równowagi pomiędzy wielkimi działami produkcji w Polsce.

4. ożywienie obrotów gospodarczych przez popieranie zdrowej inicjatywy społecznej i prywatnej, jak również przez skoordynowanie polityki gospodarczej rządu z wysiłkami i inicjatywą społeczeństwa.

ZRÓWNOWAŻONY BUDŻET.

W dążeniu do ścisłego wypełnienia tego skromnego może, lecz jedynie w naszych warunkach realnego programu zostały w ostatnich 6 miesiącach przeprowadzone następujące prace: drogą dalszej redukcji wydatków, oraz drogą odwołania się do społeczeństwa przez ogłoszenie pożyczki narodowej został zrównoważony tegoroczny budżet, oraz położono trwałe i mocne podstawy równowagi budżetowej na rok 1934/5.

ŚWIETNY REZULTAT POŻYCZKI NARODOWEJ.

Muszę tu z całym naciskiem podkreślić obywatelskie głębokie zrozumienie i państwowe stanowisko istotnie wartościowych sił i mas społeczeństwa, widoczne w świetnym rezultacie pożyczki narodowej. Wynik ten niezależnie od swego znaczenia gospodarczego jest świadectwem zdyscyplinowania społeczeństwa, którego brakło społeczeństwu szlacheckiemu dawnej Rzeczypospolitej i którego brak tak poważnie i tak dotkliwie zaważyłby na losach przyszłych.

Jest to jednocześnie świadectwem zrozumienia dobrej lokaty oszczędnościowej, jaką niewątpliwie jest pożyczka narodowa jakoteż właściwą oceną i aprobata przez całe społeczeństwo zasadniczej linii polityki gospodarczej rządu.

Wysoka stopa procentowa, jako jeden z głównych ciężarów uniemożliwiający wszelką zdrową kalkulację naszych aktywów produkcyjnych i handlowych, stanowi specjalną troskę rządu, który dąży do jej obniżenia.

OSTRZEŻENIE DLA SKARTELIZOWANYCH ZWIĄZKÓW.

Przywrócenie podstaw opłacalności poszczególnych warsztatów musi być związane z dostosowaniem całości naszego życia gospodarczego do zmienio-

nych i obniżonych warunków przeżywanego okresu. W niektórych wypadkach dostosowanie to może nastąpić tylko poprzez silny i zdecydowany nacisk rządu. Dotyczy to szczególnie tych wypadków, w których podstawy kalkulacji handlowej chronione są przez zbyt sztywne zmonopolizowane, usuwające czynnik zdrowej konkurencji, a temsamem dające danej gałęzi produkcji uprzywilejowane stanowisko. W tych wypadkach rząd zdecydowany jest nie cofnąć się przed najostrożniejszymi środkami, któreby ochroniły społeczeństwo przed dyktowaniem cenami, wynikającymi z niezrozumienia i niedocenienia obecnych konieczności gospodarczych. Przeprowadzony przed kilku tygodniami pierwszy w Polsce proces kartelowy, który doprowadził do przymusowego rozwiązania umów kartelowych wytwórców cementu, powinien być ostrzeżeniem dla wszystkich skartelizowanych związków.

Idąc po tej linii rząd nie może pominąć tych nawet uprzywilejowanych przedsiębiorstw, które stanowią własność państwa i które posiadają znacze-

Najważniejsze zamierzenia gospodarcze Rządu

Przechodząc od prac wykonanych do zamierzeń i projektów Rządu, pragne wymienić tylko kilka najważniejszych punktów. A więc ze szczególną uwagą będziemy w najbliższej przyszłości zajmowali się zagadnieniami wsi, przy czym zainteresowania nasze obejmą za równo omówioną już sprawę utrzymania słusznej opłacalności warsztatów rolnych, jak również zagadnienie zdrowych procesów społecznych w postaci wzmocnienia prac komasacyjnych, oraz ożywienia zahamowanej w latach kryzysu akcji tworzenia racjonalnych gospodarstw drobnej własności rolnej. Po zostaje to między innymi w związku z dekretem o możliwości spłacania zaległości z danin publicznych przez ustępowanie na rzecz Skarbu Państwa części posiadanej ziemi, która z kolei będzie mogła być użyta na cele parcelacyjne.

Do najważniejszych spraw najbliższego okresu zaliczam również konieczność koordynacji wysiłków inwestycyjnych, podejmowanych przez poszczególne ogniwa naszego aparatu państwowego, samorządowego i społecznego. W wielu dziedzinach dawało się pod tym względem dostrzec marnotrawstwo inicjatyw i środków. Tytułem przykładu przytoczę dziedzinę elektryfikacji kraju, w której ilość i ja-

nie dla całości życia gospodarczego.

Z wiosną obniżyliśmy ceny nawozów sztucznych i wyrobów monopolowych oraz taryfy dla przewozu towarów ze szczególnym uwzględnieniem taryf eksportowych. Obecnie przygotowujemy obniżenie taryfy osobowej.

Mówiąc o sprawach gospodarczych nie sposób pominąć ponownej zniżki cen zboża dochodzącej na rynkach światowych w porównaniu z rokiem ubiegłym do 50 proc. Doceniając należyćie ważność poziomu cen dla życia gospodarczego, rząd walczył w ostatnim okresie ze skutkami tej zniżki ze wzmocnioną intensywnością.

Wysuwając program walki z trudnościami w oparciu o własne siły społeczeństwa, rząd nie rezygnuje ze zdrowych i na określone cele inwestycyjne przeznaczonych kredytów zagranicznych. W związku z tem rząd wyraził swoją zgodę na zaciągnięcie przez min. komunikacji kredytu zagranicznego w wysokości około 60 milionów złotych na przebudowę i elektryfikację węzła warszawskiego.

FUNDUSZ PRACY.

Z zadowoleniem stwierdzić należy dodatnie wyniki dotychczasowych doświadczeń stworzonego z wiosną b. r. Funduszu Pracy. Ogólna suma udzielonych w tym roku kredytów na zaernudnienie wyniosła ponad 50 milionów. Suma ta pozwoli na zatrudnienie około 70.000 bezrobotnych. Równocześnie zaś wykonanych zostało wiele prac o istotnym i pilnym znaczeniu.

ZJAZDY GOSPODARCZE.

Jedną ze stałych trosk Rządu było utrzymywanie w sprawach gospodarczych bliskiego bezpośredniego kontaktu ze społeczeństwem. Znalazło to swój wyraz w zorganizowanym przy żywym i bezpośrednim współudziale Rządu Zjazdu Gospodarczym w Warszawie, oraz w zjazdach regionalnych działaczy społecznych i gospodarczych poszczególnych terenów. Zjazdy te dały wiele opracowanego materiału, przyczyniły się do zbliżenia projektów i zamierzeń gospodarczych Rządu do potrzeb i oczekiwań społeczeństwa, równocześnie zaś były wartościowym czynnikiem inicjatywy lokalnej. Stąd też tę formę bezpośredniego kontaktu ze społeczeństwem w sprawach gospodarczych zamierzamy podtrzymywać także i w przyszłości.

USPRAWNIENIE ADMINISTRACJI GOSPODARCZEJ.

Podobne w swym charakterze zadanie spoczywa przed Rządem w zakresie innego postulatu najbliższej przyszłości t. j. usprawnienie naszej administracji gospodarczej. Czasy ostatnie przyniosły powszechne wzmocnienie wpływu Państwa na bieg wszystkich procesów gospodarczych. Sprawność tej administracji staje się przeto zagadnieniem szczególnie ważkiem.

ULGI DLA DŁUŻNIKÓW.

Wyrzekając się tego rodzaju niebezpiecznych środków walki ze skutkami kryzysu, jak inflacją, czy dewaluacją, nie możemy jednak obojętnie przeoczyć około tak zasadniczej przemiany w stosunkach własności prywatnej, jaka była wynikiem zwyczajki wartości pieniądza w latach ostatnich. Rezultatem tej zwyczajki jest wytworzenie stanu faktycznego, przy którym znaczna część naszych warsztatów produkcyjnych jest zadłużona nadmiernie a obsługa tego zadłużenia przekracza często możliwości dochodowe przedsiębiorstw. Ze strony Skarbu Państwa zostały już zastosowane daleko idące ulgi w stosunku do zaległości podatkowych i innych ciężarów publicznych. Jest rzeczą sł-

szną, by odpowiednie ulgi nastąpiły również ze strony wierzycieli prywatnych, którzy winni zrozumieć, że zmniejszenie ciężarów wynikających z zadłużenia może być często jedynym sposobem odzyskania bezpieczeństwa i pewności zwrotu.

ROZSZERZENIE EKSPORTU.

Do rozszerzenia zasięgu naszych możliwości eksportowych przywiązujemy specjalne znaczenie. To też w związku z wprowadzeniem nowej taryfy celnej w licznych rokowaniach handlowych dążymy do uszlachetnienia i rozszerzenia naszego eksportu. Wspominając o naszej taryfie celnej pragniemy podkreślić, że nie może ona i nie powinna odegrać roli ochrony cieplarnianej naszej produkcji, powinna gwarantować jedynie racjonalny rozwój naszego życia gospodarczego. To też we wszystkich wypadkach, w których import umożliwi rozszerzenie naszego wywozu pod kątem widzenia interesów całego naszego gospodarstwa narodowego, wzajemne ustępstwa celne winny spowodować pogłębienie naszej ekspansji eksportowej.

PRACA DLA BEZROBOTNYCH.

We wszystkich naszych pracach, inicjatywach i zamierzeniach jest jedną wspólną myśl przewodnią: w ciężkim okresie chcemy dostarczyć możliwie wielkiej ilości rąk roboczych upragnionego zatrudnienia, wynagradzane go w zakresie istotnych możliwości naszego życia gospodarczego. W dążeniu do słusznego normowania pracy powzięta została decyzja, która powinna mieć zasadnicze znaczenie dla sprawliwego normowania warunków pracy i płacy w wielu dziedzinach naszej produkcji.

Mówię tu o wydanem w ostatnich tygodniach rozporządzeniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie przymusowego rozjemstwa państwa w sporach pomiędzy pracodawcami i pracownikami w wypadkach, w których rozjemstwo to będzie uzasadnione z punktu widzenia interesu państwa.

FUNDUSZ INWESTYCYJNY.

W związku z Funduszem Pracy, lecz bez związku z jego dotychczasowymi źródłami pieniężnymi tworzymy obecnie Fundusz Inwestycyjny. Fundusz ten pojęty jest jako korzystny i wygodny dla lokata drobnych kapitałów, zaś celem jego byłoby dostarczenie środków na wykonanie prac, które zapewniając rentowność i zwrot poczynionych wkładów, mogą jednocześnie stanowić trwałe dorobek gospodarczy i kulturalny, wypełniając choć w części zaniechania czasów niewoli. Ze względu na te cele i zadania związałyśmy ten fundusz z 15-leciem odzyskania niepodległości.

Przedstawione wyżej punkty mają być odzwierciedleniem realnego działania rządu w najbliższym okresie. Od okresu tego oczekujemy, by był dalszym etapem na dotychczasowej drodze walki ze skutkami kryzysu.

KONIECZNOŚĆ OSTROŻNOŚCI W POLITYCE GOSPODARCZEJ.

W ciągu ostatnich miesięcy zaobserwowaliśmy szereg wyraźnych objawów uspokojenia i stabilizacji, jak również niewątpliwie, aczkolwiek powolnej poprawy. Zaznaczyło się pewne ożywienie i wzrost zatrudnienia w niektórych gałęziach przemysłu a więc w przemyśle włókienniczym, hutniczym, węglowym, drzewnym, ceramicznym itd. Widoczny jest pewien wzrost przewozów kolejowych, zwiększenie ruchu budowlanego w porównaniu z rokiem ubiegłym, uchwycenie pewnej równowagi w rolnictwie tem cenniejszej, że dającej się zauważyć po imie dotkliwego spadku cen światowych. Wreszcie zarysowała się wyraźna pewna stabilizacja wpływów skarbowych, oraz pewien dopływ wkładów do instytucji oszczędnościowych. Symptomatów tych i tych zarysowujących się dziś tendencji nie należy

(Ciąg dalszy na stronie 3-ciej)

KOPERNIKA 15 a

FILIA PERFUMERJI S. FEDERA.
Sykstuska 7.

(Ciąg dalszy ze strony 2-giej).

przeceniać. Nie mogą one uwolnić też nas od poczucia konieczności ostrożno

ści w zakresie naszej polityki gospodarczej w szczególności zaś w zakresie gospodarki skarbowej, nie mniej

jednak są one nieulegającym wątpliwości wyrazem stopniowego, lecz stalego odprężenia sytuacji gospodarczej.

tego też rząd zajmuje się żywo tem zagadnieniem, czy to umieszczając na pieranie nauki i sztuki znaczniejsze sumy w budżecie państwa czy to tworząc lub przyczynając się do tworzenia instytucji, których zadaniem jest dźwżyć wysoko sztandar twórczości duchowej i uczyć naród czci dla niej i szacunku.

Zagadnienia polityki wewnętrznej.

Przechodzę do zagadnień polityki wewnętrznej. I znów jak poprzednio w stosunku do sytuacji międzynarodowej pragnę w krótkiej syntezie dać obraz położenia Polski tak, jak się on przedstawia, w sposób najbardziej obiektywny. Dominuje nad tem mus obniżonego standardu życiowego. Trzeba stwierdzić, że zjawisko to występuje na wszystkich stopniach hierarchii społecznej. Specjalnie ciężkim brzemieniem spadło na rzesze bezrobotnych, oraz na szerokie masy ludności wiejskiej, ale daje się dotkliwie odczuwać również i inteligencji, ogarnia ludzi rzemiosła, handlu i przemysłu, pośrednio zaś i bezpośrednio odbija się na znacznej redukcji budżetu państwa, na ograniczeniu bardzo celowych i bardzo potrzebnych wydatków, co z kolei odbija się na całości życia gospodarczego. Jesteśmy dotknięci trudnością gospodarczymi narówni z innymi narodami świata. Jeśli przebieg tego kryzysu jest u nas łagodniejszy niż gdzieś indziej, jeśli mimo wszystko łatwiej go znosimy, to tłumaczy się to zapewne naszą względnie prostą strukturą gospodarczą, ale przede wszystkim specyficznymi warunkami, w których ludność państwa polskiego żyje i pracuje.

STABILIZACJA POLITYCZNA.

Jednym z najważniejszych zjawisk w tej dziedzinie jest fakt, że to życie i ta praca przebiega od lat zgorą sędmiu w warunkach niemal niespotykanej w wielkich państwach stabilizacji. Pierwszym jej wyrazem jest stabilizacja polityczna. Od długiego już szeregu lat w Polsce zarówno praca rządu jak i praca społeczeństwa cechuje jednolita myśl przewodnia, myśl par excellence państwowa, opierająca się nie na lepiej lub gorzej rozumianym interesie grupy, warstwy, klasy, stanu lub partii, ale na interesie państwowym jako całości. Myśl ta skutecznie wprze-ga w orbitę swych wpływów elementy bardziej różnolite i uwzględniając słusne interesy poszczególne, godząc i wyrównując, umie doprowadzić do rozumnych kompromisów, do wzajemnych ustępstw, a nawet ofiar, w imię powszechnego dobra, którem jest dobro państwa. Nie są to puste słowa bo za nimi stoi dorobek osiągnięty w pracy rządu i w licznych i ważkich pracach ciała ustawodawczych, wreszcie w zreszezeniach i organizacjach społecznych, których wytrwała działalność w wielu dziedzinach osiągnęła imponujące rezultaty.

CIĄGŁOŚĆ PRACY RZĄDOWEJ WYDAJE SIĘ BYĆ ZAGWARANTOWANA NA CZAS DŁUŻSZY.

Na horyzoncie naszej myśli politycznej nie zarysowuje się w obecnej chwili możliwość bliskich zmian w układzie sił politycznych narodu. W szczególności trudno przewidzieć, aby ludzie, którzy od maja 1926 r. objęli władzę rządową byli w stanie komukolwiek innemu władze tę przekazać. Innymi słowy ciągłość pracy rządowej wydaje się być zagwarantowana na czas dłuższy, co — rzecz prosta — może się odbić tylko dodatnio na całości życia państwowego, dla którego nieobliczalne fluktuacje przesileni rządowych musiałyby oznaczać dodatkowe poważne trudności, a nawet groźbę daleko idących niebezpieczeństw.

ZŁAGODZENIE WALK SPOŁECZNYCH.

Obok stabilizacji politycznej podkreślić trzeba z naciskiem znaczne złagodzenie walk społecznych. Jak na tak ciężkie stosunki bezrobocia, jak na zubożenie warstwy robotniczej, ilość zatargów między kapitałem i pracą jest stosunkowo nieznaczna, co świadczy niewątpliwie o znacznej dojrzałości klasy robotniczej, zdającej sobie sprawę, że w tak ciężkich jak obecnie chwilach, walka o wydatne polepsze-

nie warunków życia nie posiada szans powodzenia. W ten sposób walki społeczne nie marnują niepotrzebnie i niecelowo sił i energii ludzkiej. Natomiast rząd w miarę możliwości stara się wszelkimi siłami przyjąć ludności robotniczej z pomocą oraz skutecznie interweniuje w tych wypadkach, gdzie interesy pracy tego wymagają. Temu to celowi ma służyć między innymi rozporządzenie o przymusowym rozjemstwie.

SPOKÓJ I WYŁĘŻONA PRACA NA WSI.

Niewątpliwie ciężką jest położenie wsi ale i tu zrozumienie sytuacji wśród ludności jest bardzo znaczne i poza lokalnymi wypadkami zamieszek, wywołanych przez partyjną demagogię trzeba skonstatować spokój i wyłężoną pracę, która powinna pozwolić łatwiej przetrwać bieżące trudności, niż rozruchy i zaburzenia, najmniej mogące zmienić koniunkturę świata.

PRÓBY WICHRZENIA NA TERENIE MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

W ostatnich czasach obserwujemy próby wicherzenia na terenie Małopolski wschodniej. Znany dobrze ich cel i wiemy gdzie ich należy szukać. Próby te spotkały się już z wyrazem potępieniem ze strony społeczeństwa ukraińskiego. Nie będą one mogły zmienić polityki rządu w stosunku do ukraińskiej ludności Małopolski, natomiast spotykają się ze zdecydowaną i surową postawą organów administracji państwowej.

Jeżeli zatem porównamy Polskę z szeregiem innych państw, to wykazuje ona większe, niż gdzieś indziej panowanie nad sytuacją, mniej niepokoju i na pewno nie mniejszy zapał do pracy. Polska w mozolnej pracy rąk i sił poszukuje rozwiązania trudności dziejowych, które się przed nią piętrzą, jak piętrzą się i przed innymi narodami świata.

ZAGADNIENIA KONSTYTUCJI

Pragnąłbym zwrócić uwagę panów na te poszukiwania, które są związane

ze znalezieniem bardziej rozumnych i skutecznych podstaw ustrojowych niż te, które nam daje dzisiejsza konstytucja, słusznie przez całe społeczeństwo krytykowana. Zagadnienie konstytucji stoi przed nami od początku wskrzeszenia państwa polskiego. Rozwiązane nad wyraz nieszczerliwie przez sejm ustawodawczy, poprawione częściowo w 1926 r. stało się hasłem, wokół którego skupiła się większość sejmowa. Sejm poprzedni pozbawiony zwartej większości nie był w stanie dać w tym zakresie wyrazu woli narodowej. Należy sądzić, że sejm obecny wyraz ten znaleźć potrafi. Rząd nie ma zamiaru w tej sprawie narzucać swego punktu widzenia, sądząc, że w tej doniosłej sprawie przedstawicielstwo narodu samo winno inicjatywę ująć w swe ręce. Wiadomo powszechnie, że większość sejmowa opracowała swój projekt konstytucji, trzeba więc sobie życzyć, aby ten projekt stał się corychlej przedmiotem wytycznych i bezstronnych rozważań ze strony tej izby i aby praca nad nim, idąca po zasadniczej linii która znajduje swój wyraz w pracy minionych lat 7-miu, do prowadzenia do przyjęcia nowego, na własnych naszych doświadczeniach opartego i do naszych warunków dostosowanego prawa ustrojowego. Da to trwalszą niż dotychczas podstawę naszemu życiu państwowemu i stanie się jednym z decydujących kroków w historii umocnienia się naszej siły i wartości.

POLSKA KULTURA DUCHOWA.

Nie mogę wreszcie pominąć spraw może najtrudniejszych, a więc niewątpliwie najważniejszych, związanych z polską kulturą duchową. Lata wojenne i powojenne z natury rzeczy przyniosły znaczne spustoszenia na tym odcinku życia. Jeśli na skutek pracy szkolnej obejmującej miliony młodzieży wpływ kultury szersze zatoczył krąg, to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że poziom ich znacznie opadł i istotnie wartościowe dzieła nie znalazły dostatecznej ilości odbiorców nawet wśród inteligencji. Autorytet człowieka nauki lub sztuki zmalał w oczach społeczeństwa. Stan taki nie może być pożądanym. Dla

POLSKA NA JEDNEM Z CZOŁOWYCH MIEJSC W AWANGARDZIE LUDZKOŚCI.

P. Premier zakończył swoje przemówienie słowami: Nie chcę widzieć Polski jako wymarzonego rajy na ziemi, którym ona zapewne nigdy nie będzie, widzę ją inaczej, mniej poetycznie, ale prawdziwie.

Jak panowie widzieliście, daleki jest od łatwego optymizmu, który za myka oczy na trudności nie znaczy to jednak, aby zapatrywał się pesymistycznie na przyszłość naszego kraju. Wprost przeciwnie, wiem i widzę, jak wielkie walory reprezentuje dziś Polska i wiem na pewno, że posiada wszelkie dane, aby w oparciu o nasze własne siły, nasza potęga narastała coraz wydatniej. I gdy szukam dla Polski miejsca wśród narodów świata to widzę dla niej w bezpośredniej przyszłości, jedno z czołowych miejsc w awangardzie idącej do lepszego przeznaczenia ludzkości. O tem czy to nastąpi czy potrafiemy stać się tem, co nam się ze względu na naszą liczebność, na nasz obszar, na naszą tradycję i na nasze uzdolnienia należy, zdecydować nie co innego jak niestępliwą twardą wolą w działaniu, umiejętność podporządkowania celów jednostek wspólnym celom i harmonizowanie wysiłków jednostek w jednym kierunku. Jest to zadanie całego społeczeństwa, całego narodu, jest to również zadanie kierownicze rządu. Ze sweci strony mogę stwierdzić że praca rządowa pójdzie jak i szła dotychczas w tym właśnie kierunku i śmiało zapewnić tę Wysoką Izbę, że rządowi, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, woli, energii i decyzji w pracach, które przed nim stoją, nie zabraknie.

Mowa Premiera Jędrzejewicza była często przerywana żywymi oklaskami. Bliski godzinne przemówienie Szefa Rządu wystuchane było przez całą Izbę z wielką uwagą.

Po przemówieniu p. Prezesa Rady Ministrów, marszałek Światłowski zarządził 10-minutową przerwę. Dla

P. Minister Skarbu, prof. Zawadzki o sytuacji finansowej Państwa.

Po przerwie Minister Skarbu prof. Zawadzki wygłosił następujące expose o sytuacji finansowej Państwa i budżecie:

W ciągu roku, który upłynął od chwili złożenia w tej Izbie tegorocznego budżetu i jeszcze bardziej w ciągu 7miesiący, dzielących nas od czasu jego uchwalenia zaszedł szereg wypadków, głęboko sięgających w życie gospodarcze całego świata. Wobec przedewszystkiem nastąpiło bardzo silne wzmocnienie w kilku państwach, zajmujących dominujące stanowiska, tendencji do gospodarki kierowanej z góry, z czem łączy się wzmoczenie prądów autarchicznych, które przejawiały się niemal powszechnie. Od czasu ukończenia wojny nie byliśmy nigdy świadkami tak silnego i powszechnego odchylenia od stosunków, które dawniejsza ekonomia uważała za normalne, jak właśnie w roku ubiegłym. W związku z tem pozostają dwa zjawiska niesłychanej wagi: Pierwsze, to zmiana systemu pieniężnego Stanów Zjednoczonych i dewaluacja dolara, drugie, to zmiana polityki handlowej w Anglii, w związku z konferencją ottawską i przejściem jej do systemu bardzo systematycznej ochrony celnej imperium brytyjskiego, ujętego jako całość. Jeżeli chodzi o światową konferencję ekonomiczną w Londynie, to trudno zaprzeczyć jednak, że nie dała ona pozytywnych rezultatów

Wymienione zjawiska, dominujące w dziedzinie międzynarodowych stosunków gospodarczych, narażają poszczególne organizmy na poważną wstrząs. Tem silniej podkreślić należy, że pomimo tych głębokich przeobrażeń całego świata, gospodarka polska nie przeżyła w ciągu tego okresu żadnego wstrząsu. Gospodarka nasza ma naprawdę zdrowe podstawy i po usunięciu, w znacznym stopniu już dokonaniem, pewnych anomalii i przerostów, względnie tworów nieżywojących, będzie się ona mogła spokojnie rozwijać. Polityka gospodarcza Rządu była słuszna i prawidłowa. Prawidłowemi były nie tylko zasadnicze podstawy tej polityki, dążenie do stałego zrównoważenia budżetu, i z żelazną konsekwencją utrzymywana stałość pieniądza, ale również prawidłowa była teza o konieczności odcięcia się od kryzysu światowego i zlikwidowania związku jednostronnej zależności od zewnątrz, dzięki czemu nie jesteśmy zdani na łaskę dążących do autarkii organizmów.

PRAWIDŁOWA POLITYKA RZĄDU.

Prawidłowe było odrzucenie prób sztucznego wytwarzania koniunktury, prawidłowa była polityka oszczędności, presji na obniżenie kosztów i cen, z czem musiało się łączyć i obniżenie poborów. Prawidłowe było dążenie do obniżania ciężarów zadłużenia warszawskiej produkcji, prawidłowe było

wreszcie stosowanie interwencji w dziedzinie cen, które uchroniło nasz rynek w tej dziedzinie od katastrofy.

Dzięki zdrowym swoim podstawom i prawidłowej polityce Rządu, gospodarka nasza zbliża się do stabilizacji. Szereg danych przemawia za tem, że do tej stabilizacji właśnie dochodzimy. Tu p. Minister przytacza dane z zakresu dochodów budżetowych za ostatnie miesiące podkreśla stałość wpływów miesięcznych z tytułu opłat stempłowych i podatków, spożycia artykułów monopolowych, przytacza dane o ruchu kolejowym i pocztowym, wreszcie wskazuje na rozwój handlu zagranicznego i produkcji przemysłowej.

Sytuacja finansowo - kredytowa kraju która rok temu przedstawiała dość poważne komplikacje zaczyna się powoli rozwikływać.

SYTUACJA FINANSOWO-KREDYTOWA ZACZYNA SIĘ ROZWIKŁYWAĆ.

Akcja oddłużeniowa rozwija się powoli, ale stale. Bank akceptacyjny rozpoczął swą działalność w czerwcu

(Dalszy ciąg procesu na str. 4-tej).

KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA,
Sykstuska 7.

(Dalszy ciąg ze strony 3-ciej.)

Po dzień dzisiejszy działalność ta wyraża się w cyfrze udzielonych akceptów na sumę 10.8 milj. zł. Zostało prze prowadzone obniżenie stóp procentowych, stosowanych przez cały nasz aparat kredytowy. Ostatnio nasza instytucja emisyjna obniżyła swoją stopę dyskontową do 5 proc. W ślad za nią, analogicznie, jak w roku ub. pójść musi cały nasz aparat kredytu krótkoterminowego. Pożyczka narodowa dość poważnie oddziaływała w sensie wciągnięcia do obrotu pewnej ilości nieczynnych kapitałów, co w bardzo znacznym stopniu łagodzi deflacyjne skutki pożyczki. Bank Polski stosując nadal politykę zimnej krwi, umiaru i ostrożnych przewidywań, zdołał uchronić rynek pieniężny od niezliczonych wstrząsów. Wszystko to pozwala nam spokojnie patrzeć w przyszłość.

Również działalność Banku Gosp. Kraj. rozwijała się normalnie.

Rola państwowego Banku Rolnego w bież. roku była szczególnie trudna, należało bowiem przystąpić do stopniowej likwidacji zadłużenia rolnictwa w taki sposób któryby z jednej strony najbardziej odpowiadał potrzebom i możliwościom dłużnika i zapewniał utrzymanie przy życiu zdrowych w zasadzie warsztatów rolnych, z drugiej zaś nie naraził na szwank równowagi bilansowej instytucji.

RUCH ZNIŻKOWY ZATRZYMUJE SIĘ.

Rekapitulując dane, wybrane z rozmaitych dziedzin życia gospodarczego, widzimy, że świadczą one wszystkie o tem, iż już mniej więcej od roku ruch zmniejszający się zatrzymuje, że ustalamy się na pewnym poziomie, niestety niskim; oczywiście nie jest to żaden rozwój pomyślniej konjunktury. Nikt nie śmie powiedzieć, że jest nam dobrze, przeciwnie, zdajemy sobie do kładnie sprawę, że jest ciężko. Jest nam ciężko wszystkim. Ale możemy powiedzieć sobie, że ofiary poniesione przez społeczeństwo nie poszły na marne, że kosztem ich zdobyliśmy przede wszystkim utrwalenie sił i znaczenia naszego państwa, a powtórę to ustalenie warunków gospodarczych, pozwalające wierzyć w dalszy rozwój. Rozwój ten nie będzie zapewne szybki ani łatwy, ale będzie w dalszym ciągu wymagał wysiłków i wytrwałości. Polska gospodarka swoje obecne stabilizowanie się osiąga nie dzięki oddziaływaniu czynników zewnętrznych, ale raczej wbrew temu oddziaływaniu i nadal na swoje głównie siły liczyć może. To też trzymając się przyjętych i wypróbowanych zasad naszej polityki finansowej, można mieć uzasadnioną nadzieję, że ewentualne dalsze jakieś pociągnięcia innych państw na terenie gospodarczym, zdobytej przez nas własnymi siłami równowagi naruszyć nie potrafią.

Cyfry budżetu.

W dalszym ciągu p. minister przystąpił do omówienia złożonego sejmowi preliminarza budżetu na r. 1934/35, oraz ustawy skarbowej, podkreślając doniosłość przeprowadzanej przez rząd akcji oszczędnościowej. Przedstawiony obecnie budżet tem się różni od poprzednich, że według wszelkich przewidywań nie powinien on w wykonaniu doznać poważniejszych odchyleń. Można też go nazwać budżetem normalnym w tem znaczeniu, że wynosi on sumę, która normalnie może i musi być uzyskana z kraju i wystarcza na zaspokojenie niezbędnych potrzeb państwowych.

Przechodząc do cyfr budżetu, minister zauważa, że po obu stronach będą musiały być obniżone o jakieś 65 milionów a to w związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczy o uposażeniach. W preliminarzu na rok 1934/35 preliminuje

się wydatki w sumie 2,165.4 milj. zł. W porównaniu z budżetem 1933/4 zmniejsza wynosi 292.6 milj. zł, czyli 11.90 proc. M. in. nastąpiło zmniejszenie wydatków na długie państwowe o 134.2 milj. wydatków na obronę kraju o 61 milionów innych wydatków na łączną sumę 105.3 milionów. Z nowych wydatków należy wskazać m. in. oprocentowanie Pożyczki Narodowej w sumie 13.4 milionów zł. i zwiększenie wydatków na budowę portu w Gdyni 6 milionów. W porównaniu z faktycznymi wydatkami r. 1932/33, preliminarz na rok 1934/35 zmniejszony został o 78.5 milj. zł. przy czym długi państwowe i obrona kraju utrzymane zostały na r. 1934/35 w granicach wykonania budżetu na r. 1932/33. W stosunku do wyników w latach poprzednich, preliminarz budżetowy na r. 1934/35 jest oczywiście znacznie niższy, a w porównaniu z r. 1929/30 wykazuje zmniejszenie o 827.3 milj. tj. o 27.64 proc. Po wyeliminowaniu Pożyczki Narodowej z ogólnej sumy dochodów okazuje się, że na r. 1934/35 preliminowano dochody w sumie o 116.2 milj. czyli o 5.64 proc. mniejszej od budżetu bieżącego. W szczególności obniżone zostały daniny publiczne o 51 milj. zł. i wpływy z monopolów o 15.7 milj. zł. Wpłaty z

przedsiębiorstw o 44.7 milj. dochody z administracji o 7.1. W stosunku do wpływów za r. 1932/33 obniżono na r. 1934/35 wpływy z danin publicznych o 12.7 milj. oraz wpływy z dochodów administracyjnych i funduszy o 19.9 milj. razem o 32.6 milionów zł.

ULGI DLA DŁUŻNIKÓW.

Mówiąc o wpływach podatkowych minister zaznaczył, że nie może pominąć milczeniem drażliwej sprawy zaległości.

Ulgi będą stosowane tylko do płatników o dobrej woli. Względem tych, którzy nie podejmują wszystkich wysiłków w kierunku wywiązania się ze swych obowiązków w stosunku do Państwa — mówił minister — zastosujemy bezwzględnie wszystkie rygory, które nam dają ustawy. Wielkiem ułatwieniem w dziele likwidowania zaległości będzie świeżo ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o przejmowaniu na własność państwa gruntów za niektóre należności pieniężne. Rozporządzenie to umożliwi z jednej strony państwu i samorządom ściąganie ich należności, z drugiej zaś strony umożliwi płatnikom, których majątki są nadmiernie obciążone,

oczyszczenie tych majątków z długów i prowadzenie dalszej racjonalnej gospodarki bez niszczącego oprocentowania i kar za zwłokę. Wreszcie rozporządzenie to przyczyni się wybitnie do wzmożenia akcji parcelacyjnej.

Polska może być dumna z siebie.

Kończąc swe przemówienie, oświadczył p. minister Zawadzki: Kryteria dla wartości rządów i narodów, zawarł te są w odpowiedzi na pytanie w jaki sposób opanowują one elementy rozstroju, wnoszone przez kryzys. Śmiem twierdzić, że Polska może śmiało być dumna z siebie, jeśli chodzi o to zagadnienie. Kryzys nie zachwiał ideowymi i materialnymi podstawami naszej egzystencji. Jeżeli rządowi przypada w tem dziele zasługa należąca kierownictwu, to zasługa naszego społeczeństwa jest niewątpliwie niezmierna. Zdolność wytworzenia świadomości celów, wielkie zrozumienie doniosłości ofiar, składanych na rzecz Państwa, to walory naszego społeczeństwa, które pozwalają nam z ufnością spoglądać w przyszłość.

Debata generalna nad budżetem.

Zkolei rozwinęła się debata generalna nad budżetem na r. 1934-35, jak zwykle poświęcona całokształtowi sytuacji państwowej.

Co mówi prof. Rybarski.

Jako pierwszy zabrał głos w debacie przedstawiciel Klubu Narodowego poseł Rybarski.

Obraz sytuacji finansowej Państwa, przedstawiony przez Ministra Zawadzkiego, nazwał mówca stabilizacją depresji. Sytuacji skarbu — mówił prof. Rybarski — nie można oceniać w oderwaniu od stanu życia gospodarczego. Dysproporcja między siłą gospodarczą kraju, a ciężarami, nakładanymi na ludność, zdaniem p. Rybarskiego, stale wzrasta. Słyszymy — mówił — że Polska przechodzi kryzys łagodniejszy niż inne kraje. Jak to pogodzić z faktem, że w drugim kwartale okazał się zanik przyrostu naturalnego? Nie powiem, że życie w Polsce w wielu dziedzinach jest bardzo liberalne. W Polsce wolno podkopywać instytucje rodziny i małżeństwa, wolno wydawać „Tajnego Defektywa“ i publikacje o charakterze pornograficznym, prowadzić propagandę komunistyczną, czego dowodem jest jeden z ostatnich numerów „Wiadomości Literackich“,

poświęcony kulturze sowieckiej, ale nie ma wolności w tych sferach życia, gdzie może się zaznaczyć stosunek społeczeństwa do Rządu. Dlaczego rozwiązuje się niedogodne stowarzyszenia? (Pan Rybarski ma tu oczywiście na myśli stowarzyszenia działające na szkodę Państwa lub sprzeciwiające się porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu, a znajdujące się pod bezpośrednim wpływem jego partji). T. zw. idea państwowa — mówił dalej p. Rybarski — wyraża się tem, że na jej gruncie odbywa się daleko posunięta współpraca Żydów z Rządem, która jest faktem nie ulegającym wątpliwości. Na kryzysie Żydzi wychodzą lepiej, niż społeczeństwo polskie. W wielu dziedzinach powiększa się żydowski stan posiadania. Zagadnienie żydowskie jest wielkiem dziejowym zagadnieniem Polski, bardzo aktualnym. P. Rybarski zakończył oświadczeniem, że ustrój Państwa musi się opierać na pierwiastkach narodowych.

Stanowisko Stronnictwa Lud.

Drugi z kolei przemawiał pos. Róg w imieniu Klubu Ludowego. Określił on wniesiony preliminarz budżetowy jako pełnomocnictwa i fundusz dyspozycyjny dla Rządu. Zda-

niem p. Róga, stan gospodarczy kraju jest katastrofalny. Wieś jest w nędzy. Liczba małżeństw stale się obniża. Nie ciężary materialne są jednak największym złem. Za czasów okupacji było gorzej, lecz chłop wszystko przetrzymał, bo miał wiarę w przyszłość. Obecnie jednak odbiera się chłopu wszystkie prawa obywatelskie. Na tle tej nędzy i złego traktowania chłopów, przychodzi do tragicznych wypadków, jakie rozegrały się w Małopolsce. W związku z tem pos. Róg składa następujące oświadczenie:

„Stronnictwo Ludowe nie organizowało wypadków w Małopolsce i uważa, że takie lokalne, sporadyczne wybuchy, nie dają ludowi nic dobrego, a są tylko na rękę przeciwnikom ludu“.

Pos. Miedziński: Mądry Polak po szkodzie.

Dalej p. Róg, podobnie jak i p. Rybarski, złożył deklarację w sprawie stosunku jego stronnictwa do Żydów. Żydów, osiadłych od wieków na ziemi polskiej, spełniających lojalnie obowiązki wobec Państwa Polskiego, a żyjących z własnej pracy, a nie kosztem cudzym, uważamy za obywateli kraju równych nam. Z żalem jednak musimy stwierdzić, że wśród polityków żydowskich coraz częściej rozlegają się głosy popierające dyktaturę sanacyjną w Polsce. Trzeba się zdecydować. Nie można zwalczać tej dyktatury, która Żydów bije, a popierać tę, która bije innych.

Wkońcu pos. Róg oświadcza, iż najwyższy czas, aby zmienić stosunek władz i Rządu do chłopów.

Przemówienie posła Byrki.

Następnym mówcą był pos. Byrka. Cyfry budżetów z ostatnich kilku lat — oświadczył mówca — budowane są na zasadach pewnego rodzaju stabilizacji. Minister Skarbu powołał się na wyniki wykonania budżetu bieżącego. Prof. Rybarski uczynił z tego zarzut, mówiąc, że jest to stabilizacja depresji. Niema innej metody robienia budżetu, można bowiem operować cyframi, tylko na podstawie jakichś rezultatów. Jeżeli bierze się za podstawę dzisiejszy stosunek, to nie znaczy, że wyrzekamy się poprawy. Znajdujemy się w znacznie lepszym położeniu, niż przed rokiem. Oznaki pewnej stabilizacji, wprowadzcie na niskim poziomie, są wszędzie.

Główne zadania klubu B. B. W. R. Przemówienie prezesa W. Sławka.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 listopada. (Sz) Dziś przed posiedzeniem Sejmu odbyło się plenarne posiedzenie członków klubu parlamentarnego BBWR.

Na posiedzeniu tem prezes Sławek wygłosił przemówienie, w którym zapoznał Klub pokrótce z wynikami prac nad nowym ustrojem Państwa, prowadzonych podczas feryj sejmowych. Ze względu na wagę zagadnienia, prez. Sławek zapowiedział zwołanie osobnego posiedzenia klubu, poświęconego wyłącznie rozpatrzeniu projektu nowej konstytucji, zaakceptowanego już w ogólnych zarysach przez prezydium grupy konstytucyjnej BBWR.

Prez. Sławek podkreślił, że głównym zadaniem klubu w najbliższej sesji będzie nie tylko wypowiedzenie swego zdania i ostateczne ustalenie zasad nowego ustroju Państwa ale także dotarcie do umysłów wszystkich ludzi w Polsce i wyjaśnienie społeczeństwu celów i podstaw mającej się dokonać re-

formy konstytucji. Omawiając następnie sprawę wyborów samorządowych, prez. Sławek podniósł, że zasadniczą tendencją tych wyborów musi być poszukiwanie właściwych ludzi, najbardziej wykwalifikowanych do spełniania funkcji, którą na nich wkładamy. Chodzi o to, aby przy poszukiwaniu ludzi trzymać się nie zasady przynależności politycznej, nie zasady, że lepszy jest nasz człowiek o kwalifikacjach mniejszych, niż człowiek obojętny, o kwalifikacjach wyższych. Zasada poszukiwania ludzi lepszych obiektywnie jest tą zasadą, którą winniśmy się kierować w każdej podejmowanej akcji, jeżeli mamy istotnie przed sobą cel, który nam przyświeca, zbliżenia i porwania za sobą wszystkich jednostek naprawdę wartościowych.

Wkońcu prez. Sławek stwierdził dalszą konsolidację BBWR, i coraz lepsze zrozumienie w społeczeństwie jego zadań i metod działania.

Dobrze skrojone kieszulki, gustowne krawaty, ładne kapelusze po niskich cenach poleca **A. R. TERICH**, pl. Marjacki 1, Hotel Georgea, tel. 47-44.

Europa nie może się zgodzić na przyznanie Niemcom prawa do podbojów.

Paryż 3 listopada. (PAT) „Petit Journal” omawia artykuł Hitlera w „Sunday Chronicle”, w którym kanclerz Rzeszy stwierdza, że porozumienie z Francją byłoby pożądane, lecz możliwe byłoby w zasadzie tylko wtedy gdyby ofiarowano narodowi niemieckiemu zapewnienie realizacji jego dążeń do odzyskania tych rozmiarów terytorjalnych, jakie powinien on zajmować w Europie.

„Petit Journal” zaznacza, że porozumienie z Niemcami byłoby pożądane, wątpli jednak czy byłoby ono możliwe wobec tych zadań niemieckich i pragnienia wprowadzenia w życie koloni-

Przy wpłacie raty Pożyczki Nar. żądać adnotacji na dyplomie.

Warszawa, 3 listopada. (PAT) Wszystkie władze i urzędy oraz liczne szeregi firm i osób, świadomych znaczenia dla państwa Pożyczki Narodowej żądają przy wszelkich przetargach i zakupach okazania dyplomów wydawanych przez komitety obywatelskie tym, którzy swój obowiązek speł-

Ci dostawcy, którzy te dyplomy uzyskali, mają oczywiście pierwszeństwo. Obecnie wobec tego, że termin płatności drugiej raty pożyczki przypada po 6 listopada, za ważne uznawane tylko będą te dyplomy, na których znajdzie się adnotacja o wpłaceniu drugiej raty. W interesie zatem własnym wszystkich subskrybentów, którzy otrzymali dyplomy, leży przy dokonaniu wpłaty drugiej raty żądać dawania adnotacji o tem na dyplomie.

Norman Davis u Paul Boncoura

Paryż, 3 listopada. (PAT) Rozmowa Paul Boncoura z Normanem Davisem trwała przeszło dwie godziny. Po rozmowie Davis odmówił wszelkich informacji. Jest jednak wiadome, że Davis starał się rozprzeżyć szczegółowo sytuację, wytworzoną na konferencji rozbiorowej przez wycofanie się Rzeszy niemieckiej z tej konferencji i z Ligi Narodów.

Zamach na rumuńskiego komisarza królewskiego.

Bukareszt 3 listopada. (PAT) 2 b. m. do zakończeniu posiedzenia Rady wojennej, nieznanemu osobnikowi zranił ciężko kilkoma pchnięciami sztyletu komisarza królewskiego płk. Candiani. Jak się zdaje, zamach był aktem zemsty osobistej.

Austriacy hitlerowcy przy pracy.

Wiedeń, 3 listopada. (PAT) W dzielnicy Hietzing podrzucano wczoraj w nocy przed dom, w którym mieści się organizacja Frontu Ojczystego, petardy. Skutkiem eksplozji wyleciały wszystkie szyby w domu. Policja aresztowała 15 osób, z których 5 zatrzymano. W dzielnicy Waehring znaleziono w czasie rewizji listę członków partii narodowo-socjalistycznej, zamieszkałych w tej dzielnicy oraz dokumenty stwierdzające, że stronnictwo rozwija nadal swą działalność w Wiedniu. Policja aresztowała kierowników partii.

W Hohenau nieznanemu sprawcy zbezczeszczył tamtejszy cmentarz żydowski. Kilka nagrobków zostało obalonych, inne opatrzone znakami hitlerowskimi. Groby i ścieżki zostały zanieczyszczone. Władze bezpieczeństwa przypuszczają, że zbezczeszczenia doświadczyli się narodowi socjaliści.

zacji jaką Niemcy bismarkowskie prowadziły w Polsce, Szwajcarii, Aizacji i Lotaryngii. Przeciwno tej polityce walczą obecnie także kanclerz Dolfuss. Francja ani Europa nie mogą się zgodzić na przyznanie Niemcom prawa do podbojów w imię jakiegokolwiek teorii ras. Prawdziwy pokój zaprowadzą dopiero wtedy, gdy Niemcy zdadzą sobie sprawę z tego faktu.

Uroczystości w poselstwie Rumunji.

WYSOKIE ODZNACZENIA RUMUŃSKIE DLA SZEREGU OSOBISTOŚCI.

Warszawa, 3 listopada. (PAT) Po wręczeniu premierowi Jędrzejewiczowi wielkiej wstęgi orderu Gwiazdy Rumuńskiej (o czym donosimy na str. 3-ej), poseł Cadere powrócił do poselstwa rumuńskiego gdzie odbyła się uroczystość dekorowania szeregu osobistości wysokimi odznaczeniami rumuńskimi.

Minister Nakoniecznikow-Klukowski i podsekretarz stanu w prezydium Rady Ministrów Lechnicki udekorowani zostali wielką wstęgą orderu Korony Rumuńskiej, szef gabinetu ministra spraw wojskowych płk. dypl. Soko-

Londonyńska konferencja żydowska zakończyła obrady.

Londony, 3 listopada. (PAT) Wszelkowi światowa konferencja pomocy Żydom z Niemiec zakończyła swe obrady. Konferencja wykonała komitet wykonawczy, który w składzie 5 osób, urzędować będzie stałe w Londynie. Do komitetu weszli przedstawiciele agencji żydowskiej, Żydów angielskich, amerykańskich, francuskich i polskich. Przewodniczącym komitetu został pre-

zes Agencji żydowskiej, znany działacz sjonistyczny dr. Weitzman. Ponadto konferencja wyłoniła dwie komisje: finansową i emigracyjną. Do współdziałania z komisją przy komisarzu, powołanym przez Ligę Narodów, wybrano komisję złożoną z 5-ciu przedstawicieli Agencji żydowskiej, 1-wa kolonizacyjnego, oraz delegatów Żydów francuskich, polskich i amerykańskich.

Dla przeprowadzenia tych uchwał i powołania do życia odpowiednich organów, wybrano komisję tymczasową do której weszli prezes Weitzman, Bentwich i delegat Żydów niemieckich Goldman.

Bentwich odjechał do Genewy celem omówienia z wysokim komisarzem Ligi Narodów i sekretarzem generalnym Ligi sprawy współdziałania konferencji żydowskiej z Ligą Narodów.

Wśród kół Żydów angielskich podjęte zostały starania, aby delegatem Wielkiej Brytanii do rady, współpracującej z wysokim komisarzem Ligi, został lord Cecil, który objąłby przewodnictwo w tej radzie.

KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.
Sykstuska 7.

Wata, wchłaniająca gazy trujące. Wynalazek łódzkiego przemysłowca.

Łódź, 3 listopada. (PAT) Jeden z przemysłowców dokonał wynalazku, polegającego na tem, że przez zaopatrzenie okien i drzwi specjalną watą, nasyconą substancjami bakterjo-gazochłonnymi, mieszkanie staje się całkowicie izolowane na wypadek ataku gazowego. Wata ta zabezpiecza również mieszkanie przed chłodem i wilgocią z

zewnątrz. Liga Obr. Powietrznej Państwa zawarła z wynalazcą umowę, na podstawie której pakietki waty gazochłonnej sprzedawane będą w banderolach L. O. P. P., przy czem pewien procent ze sprzedaży wpływać będzie do kasy L. O. P. P. na cele obrony przeciwlotniczej. Z ramienia L. O. P. P. umowę podpisał gen. Berbecki.

Ponowny strajk w Boryslawiu.

Boryslaw, 3 listopada. W czwartek o godzinie 16 rozpoczął się ponownie strajk w kopalni wosku ziemnego „S. A. Boryslaw” w Boryslawiu.

54-ech górników, stanowiących załogę pierwszej zmiany, po ukończeniu pracy nie wyjechało na powierzchnię.

Powodem rozpoczęcia ponownego strajku górników jest wiadomość, która przedostała się do pracowników tego przedsiębiorstwa, iż zarząd kopalni zamierza z dniem 3 b. m. zastanowić ruch w kopalni, skutkiem czego straciłoby zajęcie 170 górników.

Aktywa Banku Francuskiego zmniejszyły się o 750 milj. franków.

Paryż, 3 listopada. (PAT) Havas donosi, że bilans ogłoszony 2 b. m. przez Bank Francuski, opracowany przed dniem 27-go października, wykazuje zmniejszenie się aktywów o 750.035.344 fr. Zmniejszenie to nie pozostaje w żadnym związku z planem Roosevelta a wywołane jest jedynie wycofaniem dewiz, które Szwajcaria i Holandia zdeponowały we Francji w lipcu b. r. w okresie, gdy prowadzone były zacięte ataki przeciwko walutom tych krajów.

Agencja Havasa stwierdza, że do

dziś dnia od czasu ogłoszenia planu amerykańskiego, żaden transport złota nie został skierowany do Stanów Zjednoczonych. Havas dodaje, że bilans Banku Francuskiego na tydzień następny, który będzie opracowany w dniu 3 b. m., według otrzymanych dotychczas wskazówek nie będzie stwierdzał znacznego odpływu złota. Można zatem przewidywać, że waluta francuska pozostanie stałą i że decyzje prez. Roosevelta nie mogą mieć żadnego wpływu na kurs franka francuskiego.

Laska Fr. Nietschego dla Hitlera

Berlin, 3 listopada. (PAT) Z Weimaru donoszą, że kanclerz Hitler w czasie swego tam pobytu zwiedził archiwum Fryderyka Nietschego gdzie przyjęty został przez siostrę zmarłego filozofa dr. Elżbietę Förster-Nietsche. Hitler otrzymał ze spuścizny po Nietschem listkę z ukrytą w niej szpady.

Pożar kominowy.

W kamienicy przy ul. Zamarynowskiej 15 w mieszkaniu współwłaściciela domu J. Lieblich zajęła się wczoraj około godz. 10-tej w nocy belka wpuuszczona w komin. Zaalarmowana straż pożarna ogień ugasiła. Wyrębano kilka metrów belki. Szkoda niewielka.

Czy Sarraut otrzyma wotum zaufania.

Paryż, 3 listopada. (PAT) Koła polityczne uważają za rzecz pewną, że gabinet Sarraut otrzyma 3 b. m. wotum zaufania. Deklaracja rządu, którą w Izbie deputowanych odczytał premier Sarraut, zaś w Senacie zgodnie z tradycją minister sprawiedliwości, jako wicepremier, została już przyjęta przez Radę gabinetową.

Jak stwierdzają dzienniki, deklaracja jest dość długa i kładzie duży nacisk na sytuację finansową i ekonomiczną. Szczególnie silnie rząd przeciwstawia się wszelkim próbom inflacyjnym i opowie się stanowczo za utrzymaniem parytetu złota i zrównoważeniem budżetu. W zakresie polityki zagranicznej rząd podkreślił chęć kontynuowania dotychczasowej polityki pokoju i porozumienia międzynarodowego.

Aresztowania w Jerozolimie.

Jerozolima, 3 listopada. (PAT) Aresztowano tu szereg komunistów, oskarżonych o podburzanie tłumów przeciwko władzom.

W Jaffie Arabowie kontynuują akcję strajkową, jednak bez entuzjazmu. Port w Jaffie jest w dalszym ciągu nieczynny. Siedm statków oczekuje na wyładowanie towarów.

Kronika stanisławowska.

Wybory w Stanisławowie, Kołomyji i Stryju. Zarządzeniem wojewody stanisławowskiego rozpisane zostały wybory do rad miejskich w miastach wydzielonych, t. j. w Stanisławowie, Kołomyji i Stryju, na dzień 10 grudnia 1933 r. Równocześnie powołano do życia główne i okręgowe komisje wyborcze oraz dokonano podziału tych miast na okręgi wyborcze i obwody głosowania.

W Kałuszu zlikwidowano inspektora szkolnego. Doryczasowy inspektor p. Luter Franciszek objął stanowisko zast. inspektora w Dolinie. Prezesem Rady powiatowej BBWR, w Kałuszu wybrany został w miejsce p. Lutra p. Jezierski.

Pożyczka Narodowa — zwierciadłem stosunku społeczeństwa do Państwa.

Rosnące z każdym dniem archiwum Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej, do którego napływają sprawozdania władz i komitetów obywatelskich z całego kraju, zawiera bardzo wiele ciekawych informacji charakteryzujących stosunek społeczeństwa do Pożyczki Narodowej. Zanim całości kształt tych materiałów, na podstawie którego opracowane zostanie szczegółowe sprawozdanie Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej, zostanie ogłoszony, już obecnie szereg publicystów i działaczy społecznych, gospodarczych i zawodowych zgłasza się o możliwość studiowania tych materiałów, co też w miarę porządkowania archiwum i możliwości technicznych jest uwzględniane. Materiały te są rzeczywiście bardzo cenne, gdyż dają one przekrój uspołecznienia poszczególnych warstw zawodowych w Polsce i ustosunkowanie się ich do Państwa. Na ich podstawie będziemy mogli dać społeczeństwu własny jego obraz odzwierciedlony w dziele Pożyczki Narodowej. Wiemy, że społeczeństwo zareagowało bardzo dodatnio na apel Rządu w sprawie Pożyczki i wszystkie warstwy odpowiednio do chwili przeżywaną przez Państwo go dnia odpowiedziały.

Podnoszenie i należyta ocena tego zdanego przez społeczeństwo egzaminu dojrzałości państwowej ma wielkie znaczenie wychowawcze i winno być robione. Tem niemniej jeżeli tu i ówdzie ktoś wyłamuje się z pod ogólnej woli społecznej, to chociaż nie zmienia to charakteru całości sprawy — winno być również ze względów społecznych i wychowawczych podkreślone i stwierdzone. Wydawanie dyplomów zasługi obywatelskiej przez komitety obywatelskie Pożyczki Narodowej w dużej mierze dokona tej pracy, gdyż ujawni te firmy i osoby, które wyłamały się z pod decyzji wolnych organizacji, do których należą.

DYPLOMY DLA SUBSKRYBENTÓW POŻYCZKI NARODOWEJ, KTÓRZY DOKONALI SUBSKRYPCJI W ZŁOCIE.

Statystyka subskrybentów Pożyczki Narodowej, którzy dokonali subskrypcji w całości lub częściowo w złocie nie została jeszcze ukończona. Na liście tych subskry-

bentów widnieje już paręset nazwisk z całego kraju. Statystyka ta zostanie ogłoszona po jej ukończeniu i stanowić będzie cenny przyczynek świadomości społecznej polskiego ciułacza złota. Polska Wytwórnica Papierów wartościowych przygotowuje już specjalne dyplomy, zamówione przez komisarza generalnego Pożyczki Narodowej, które to dyplomy doręczone zostaną wszystkim „złotym” subskrybentom.

JAKIE DYPLOMY KOMITETÓW OBYWATELSKICH BĘDĄ WAŻNE PO 6 LISTOPADA?

Wszystkie władze i urzędy oraz liczne szeregi świadomych znaczenia dla Państwa

Pożyczki Narodowej firm i osób żądają przy wszelkich przetargach i zakupach okazania dyplomów wydawanych przez komitety obywatelskie, tym, którzy swój obowiązek wobec Państwa spełnili. Ci dostawcy, rzecz prosta, mają przed innymi pierwszeństwo. Obecnie, wobec terminu płatności drugiej raty, po dniu 6 listopada za ważne uznawane będą tylko te dyplomy, na których znajdzie się adnotacja ośnośnego banku lub urzędu skarbowego o wpłaceniu II raty. W interesie własnym wszyscy subskrybenci, którzy otrzymali dyplomy winni przy wpłaceniu II raty żądać dokonania adnotacji o tem na dyplomie.

Historja emisji znaczka Kościuszkowskiego przez Stany Zjednoczone.

Dnia 13 października roku bieżącego, ukaże się w Stanach Zjednoczonych emisja znaczka pocztowego z podobizną Tadeusza Kościuszki celem uczczenia 150-lecia zakończenia służby „Naczelnika w sukmanie” dla Stanów Zjednoczonych. W związku z tą emisją prasa polsko-amerykańska podaje następujące dzieje powstania znaczka.

W r. 1931 Artur L. Waldo, prezes detroickiego okręgu Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce rozpoczął kampanię prasową celem wydania przez Stany Zjednoczone znaczka kościuszkowskiego. Popierany przez adw. I. Berwińskiego z South Bend, Ind., rozpoczyna szeroką akcję propagandową i przeprowadza, że w tej sprawie 7 lutego 1931 senator Couzens wnosi odpowiednią rezolucję do Kongresu. W tym samym miesiącu pocztmistrz Walter F. Brown zawiadamia Walde, że sprawa emisji będzie rozpatrzona. Waldo zwraca się do prezydenta Hoovera, prosząc o poparcie.

W tym czasie pojawia się pierwszy protest Niemców zamieszkałych w N. Yorku, należących do organizacji Deutsches Haus. Wślad za nimi występują z protestem pewne czynniki ukraińskie. Do marca r. 1932 czynione są starania, napływają do Kongresu rezolucje z osiedli polskich i ostatecznie następuje odmowna odpowiedź pocztmistrza Farley'a. Pozostaje więc tylko

najwyższa instancja, 9-go maja Waldo zwraca się do prezydenta Roosevelta, który obiecuje sprawę rozpatrzyć. Jażkoż dnia 22 lipca r. b. w przededniu Dnia Polskiego na Wystawie Stulecia Postępu w Chicago, pocztmistrz generalny James Farley opublikował decyzję emitowania znaczka kościuszkowskiego.

25-lecie Zw. Księgarzy polskich.

W dniu 26 b. m. odbędzie się w Warszawie uroczystość jubileuszowa 25-lecia istnienia Związku Księgarzy Polskich. Uroczystość ta odbędzie się w gmachu Stowarzyszenia Techników (Czackiego 3/5) w obecności przedstawicieli władz państwowych, organizacji społecznych, instytucji naukowych i t. d.

W przededniu odbędzie się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Związku, na którym rozważany będzie szereg aktualnych spraw księgarstwa polskiego, m. in. zaś ustanowiona zostanie złota odznaka honorowa za zasługi na polu szerzenia czytelnictwa.

Z okazji jubileuszu Związek Księgarzy Polskich organizuje zbiorke książek dla bibliotek świetlicowych Związku Polaków w Gdańsku. Na terenie W. M. Gdańska istnieje już 30 takich świetlic, które zostaną wydatnie zasilone dzięki zbiorce.

Genealogja swastyki.

„Giornale d'Italia”, omawiając swastykę, przyjętą jako symbol partii w Niemczech przez Hitlera, przypomina, że poza pradawną Troją, gdzie Schliemann odnalazł kilkadziesiąt ceramik ozdobionych tym znakiem, poza Egiptem, Grecją, Indiami, Japonią i Chinami, znak ten był używany jako ornament i jako symbol w dawnej Etrurii i w Lacjum. W Takwinii etruskiej znajdujemy swastykę, jako ornament i jako ornament i symbol pojawia się na słynnej urnie z 17. wieku przed Chr. znalezionej w Castel Gandolfo. W tym samym charakterze widnieje na obrączkach, bransoletkach, kolczykach z brązu, złota i srebra produkowanych w Lacjum za czasów królewskiego Rzymu. Spotyka się swastykę nawet na niektórych prymitywnych sarkofagach rzymskich, jak również na helmach. Jednym słowem symbol ten niewiele ma wspólnego — zdaniem dziennika — „ze stuprocentową niemieckością tych, którzy przyjęli go jako oznakę własnej ideologii”.

KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.
Sykstuska 7.

Żydowskie Muzeum gminne we Lwowie.

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem prez. Chajesa posiedzenie Kuratoriumu Muzeum żyd. wspólnie z gronem obywateli zajmujących się tem zagadnieniem. Prace adaptacyjne około sal przeznaczonych do tego celu w budynku Gminy wyzn. się rozpoczęły tak, że obecnie rozwój przyszłego Muzeum zależy od ofiarności społeczeństwa. P. prez. Chajes poinformował obecnych o stanie i rozmiarach dotychczasowych zbiorów, z których na specjalne wyróżnienie zasługują zbiory po p. dr. M. Reichensteinie.

Dotychczas zaofiarowane zbiory przechodzą w wieczysty depozyt Gminy wyzn. Zebranie, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób, przeciągnęło się przez kilka godzin.

W dyskusji ustalono wytyczne wspólne pracy społeczeństwa z Kuratoriumem.

Z Teatru Rozmaitości.

Moja siostra i ja...

KOMEDJA MUZYCZNA W 2 AKTACH, Z PROLOGIEM I EPILOGIEM WEDŁUG BERRA I VERNEULLA; PRZEKŁAD M. HEMARA, MUZYKA R. BENATSKY'EGO.

Gdy barometr Teatru Wielkiego wykazuje wysokie ciśnienie górnej atmosfery, gdy wielka sztuka tragiczna roztoczyła nad nią ciemne skrzydła, Teatr Rozmaitości skoczył od razu o dwa piętra w dół. Już nawet nie farsa, ale najbardziej lekka z Muz Teatralnych, komedia muzyczna wchodzi na afisz, aby dać kontrast widzom, a. sukurs kasowy teatrom. Bo tak to jakoś u nas jest, że bardzo łatwe i słabe sztuczki przyciągają widownię jak wielki magnes, a to co naprawdę warte widzenia i przeżycia ma swój dzień tylko na premierze, a potem wegetuje na przedstawieniach coraz bardziej „prze-stronnych”, coraz obojętniej przyjmowanych przez publiczność...

Nie jest to dowodem ani wadliwości repertuarowych, ani nieumiejętności zajęcia Lwowa czystem i prawdziwym pięknem, ani nawet nie można wpisywać tej apatii w osławioną rubrykę „przemoczenia” wojną i wogóle... Jest to prosto i tylko brak kultury duchowej, którą zastąpiono fachowością zawodową, pobieżnym odczytaniem w dziennikach i orientacją przy pomocy najmniejszego wysiłku, a największej popularyzacji wiedzy i sztuki, co w pewnych działach swej pracy daje radość.

Dla tych właśnie, którzy najchętniej

przyjmują Muzy z słuchawkami na uszach, a gazetą w ręce, tworzy się takie miłe historie, jak ostatnia nowość „Rozmaitości”. Skojarzenie rewii z farsą, sprytny montaż, filmowy ton i filmowa treść — oto ten cocktail właśnie, który szczególnie przypada do gustu naszym „teatromanom”.

Bujda jest bardzo przyjemna. Księżniczka kocha się w zwykłym śmiertelniku, ale że śmiertelnik boi się jej bogactwa (szczególna obawa!), więc bogactwa stuzłotówkami książęca mość aranżuje fikcyjną historję z siostrą-bliźniaczką (akt I); wyjeżdża do Warszawy, umieszcza się par force w sklepie z obuwiem, jako ekspedientka i zdobywa serce ukochanego (akt II). Ślub, sensacja, a potem sprawa rozwodowa (prolog). Czarujący bibliotekarz nie może znieść widoku strugi złota, przelewającej się przez rączki jego żony i nie może jeść z pożytkiem, gdy mu usługują lokaje-lordowie, a prawdziwy książę patrzy na parweniuszowskie ręce (epilog)...

Mądrość salomonowa sędziego i miłość przecinają jednak ten węzeł gordyjski i idylla rozpoczyna się da capo.

Dokoła tej ubożuchnej treści porusza się zespół aktorski bardzo żywo i sprawnie. Na czoło wysuwa się J. Le-liwa — znakomity i przezabawny Hip-

polit Lustspiel, właściciel sklepu z bucikami. Umie bawić publiczność każdym gestem, każdym mrugnięciem oczu i doskonale łączy postawę dobrego komika z więcej niż... niemądram treścią mizernego II-go aktu. Dąbrowski jako komik charakterystyczny (hrabia Tupski) zdobył zasłużone oklaski, przy pominięciu chwilami ulubieńca dawnej operetki lwowskiej, Tatrzańskiego. Bardzo dobrą dykcję i grę — już pół groteskową a pół-serjo wnieśli mało u nas znani dotąd artyści: H. Kamińska (księżna) i L. Śliwiński (dr. Grydz). W I. akcie, najlepszym i najbardziej „do sensu” wygrywali piękne partie liryczne, A. Matusiakówna, jako Peppina, zużyła na swą doskonale postawioną rolę nieco za dużo kabaretowego temperamentu. Lewicki stworzył dyszną postać „wiernego sługi” — jedynego z najbardziej rasowych lokaj na scenie. Za Leszczyca (Przewodniczący Sądu) gra raczej jego sztuczny nos, jak u jurystów z opery-buffo. Bardzo miłą kreację Krystyny daje artystka, niewymieniona na afiszu, a Kordowski jest znakomicie zalany — od wejścia na scenę aż do finału.

Zarzut można skierować tylko w stronę scenariusza, który przerzucił dużą część akcji na opowiadanie i proscenjum. Ale przez to sprawa załatwia się szybko i jeszcze lepiej przypomina swój wzór: operetkę filmową.

Dekoracja Rexa w I. akcie znakomicie groteskowa (salon księżny z biblioteką i portretem), w akcie II. banalna (sklep Lustspela). J. G. Ł.

Muzyka tej „komedii muzycznej” podbiła zdaje się wszystkich słucha-

czy na premierze, pomimo tego jednak trudno o niej coś specjalnie dobrego napisać. Zresztą — czy naprawdę aż „komedia muzyczna”, a więc jakiś nowy rodzaj muzyki scenicznej połączonej z tekstem, czy może nasza dawna, znana z czasów przedwojennych operetka, która mimo podeszłego wieku zawsze jeszcze znajduje wdzięcznych adoratorów? Jakgdyby wstydząc się trochę swych lat i swych wdzięków okrzyczanych jako wybitnie niewspółczesne pokazuje nam się ona tu raz jeszcze pod nową nazwą ryzykuje najbardziej wyraźnej pewną mistyfikację, było tylko znowu zabłyszczyć w świetle kinkietów. I wydawać mogłoby się, że zwyciężyła na całej linii. Huczne oklaski, które rozbrzmiewały onegdaj w Teatrze Rozmaitości, skierowane były przede wszystkim pod jej adresem.

W czym szukać należy przyczyn tego zjawiska? Najprawdopodobniej przede wszystkim w tem, że dawna operetka zainscenizowała ten swój zwykły nieco krok z niezaprzeczonego wdzięku i dyskrecją. Skłonność do kompromisów postanowiła oddać każdemu, co mu się należy: zarówno dawnej muzyce operetkowej jak i publiczności nastawionej bardziej nowoczesnie. Pomocną była jej w tem wspólna praca dwóch czynników artystycznych, które specjalnie zgodnie — jak okazuje się — potrafią ze sobą harmonizować tam, gdzie idzie o muzykę sceniczną, mianowicie współpraca autora francuskiego z kompozytorem wiedeńskim. Pierwszy stworzył tło, na którym można było rozwinąć odpowiednio pomysły muzyczne, drugi wypełnił je muzyką lekką, zgrabną i do-

Wiadomości bieżące

4
listopada
1933

Sobota
Karola
Jutro: Elżbiety
Wschód słońca 6:49
Zachód słońca 15:51

TEATR WIELKI
Sobota, 4 b. m. godz. 4 pop. „Wesele”, szkolne przedstawienie.
Sobota, 4 b. m. godz. 7:30 „Wesele”.
Niedziela, 5 b. m. godz. 3:30 „Bachantki”.
Niedziela, 5 b. m. godz. 7:30 „Wesele”.
Poniedziałek, 6 b. m. godz. 7:30 „III. p. Pokój Nr. 17” wszystkie miejsca w cenie 1 zł.

TEATR ROZMAITOŚCI
Sobota, 4 b. m. godz. 7:30 „Moja siostra i ja”.
Niedziela, 5 b. m. godz. 3:30 „Gotówka”.
Niedziela, 5 b. m. godz. 7:30 „Moja siostra i ja”.
Poniedziałek, 6 b. m. godz. 7:30 „Moja siostra i ja”.

COLOSSEUM: „Pocałunek przed lustrem” oraz rewja „Blondynki czy brunetki”.

KINOTEATRY.
ADRIA: „10 proc. dla mnie z Krukowskiem”.
APOLLO: „Zdobycie cię muszę” Jan Kiepusa.
ATLANTIC: „King Kong”.
CASINO: „Jaka mnie pragniesz...”.
CHIMERA: „Chandu”.
GRAZYNA: „Vlasta Burian”, jako Adjutant Jego Wysokości, oraz rewja.
KOPERNIK: „Królewski kochanek”.
MARYSIENKA: „Wuj Mozesz”.
MIRAŻ: „Program 7 gwiazd”.
MUZA: „Dlaczego zgrzeszyłam”.
PALACE: Jan Kiepusa „Zdobycie cię muszę”.
PAN: „Ekstaza”.
PASAŻ: Tom Mix „Noc strachu”.
RAJ: „Rok 1914” Jadwiga Smosarska.
STYLOWY: „Maski dr. Fu-Man-Hu” oraz rewja „Nasza paczka”.
SWIT: „Pod Twoją obronę” Bogda i Brodzisz.
UCIECHA: „Zakazane Przedmieście” i rewja Junoszy.

Biurowo Koncertowe M. Tuerka. Poniedziałek, 6 listopada, II. Mistrzowski Koncert - Gaspar Casado, wiołoncelestwa. 2197

brze brzmiąca. Ocena ta wprawdzie zastosować da się w całej pełni tylko do pierwszego aktu, ale — jak się okazało — już i sam ten pierwszy akt wywarł, by zapoczątkowany w nim nastrój rozciągnąć na cały spektakl. Benatzky, kompozytor muzyki do wczorajszej komedii, znany jest jako jeden z najpopularniejszych piosenkarzy wiedeńskich. Jego „przeboje” wykonywane swego czasu przez jego żonę, sławną śpiewaczkę kabaretową, Josmę Selim, obiegły cały niemal świat. I nic dziwnego, tyle w nich wdzięku, szczerego liryzmu i poczucia smaku. Dziś należy już Benatzky w pełnym sensie do przeszłości, wszakże i twórczość piosenkarska podlega zmianom stylu jak każda inna. Ale coś z jego wdzięku, z jego rytmów walcowych, tak charakterystycznych dla piosenki wiedeńskiej, bierze nas w jego pomysłach i dziś jeszcze, jakkolwiek nie zawsze ostoją się przed zażutem zbyt małej oryginalności. Cierpiemy w nich umiar i dobry smak i dla tego bez przymusu składamy ręce do oklasku i życzymy nowej „komedii muzycznej” powodzenia, którem zresztą napewno cieszyć się będzie.

Do powodzenia tego przyczyni się niewątpliwie kierownictwo muzyczne Jakóba Munda, jednego z najzdolniejszych z pośród młodych muzyków lwowskich. Bardzo sumienne przygotowanie orkiestry i solistów, doskonałe tempo, zaakcentowanie momentów lirycznych i dobre wyzyskanie efektów dźwiękowych, złożyły się na całość niezmiernie efektywną.

Stefania Łobaczewska.

Oszczędzasz 50% Kupując we firmie:

SUKNA na męskie ubrania
na raglany, palta i pokrycia futer
solidne i tanie
HURTOWNIA TEKSTYLNA
Lwów, Rynek 30, 2164

KAIM i SYN
LWÓW, KOPERNIKA 11. — TEL. 20-45.
FORTEPIANY, PIANINA.
GRAMOFONY, P & Y & Y

KSIĘGARNIA
TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ
Lwów, ul. Batołowa 32
P. K. O. 153222. — Telefon 51-80.
jest największą centralą zakupu dla wszelkich bibliotek.
Książki po cenach zniżonych.

PŁOTNA na bieliznę i pościel
koldry, materace, koce, derki
solidne i tanie
HURTOWNIA TEKSTYLNA
Lwów, Rynek 30 2164

KAROL JANKOWSKI i SYN
FABRYKA SUKNA — BIELSKO
ROK ZAŁ. 1926
ODDZIAŁ WE LWOWIE, RYNEK 32
Telefon 30-17
(Róg ulicy Trybunalskiej)

WŁADYSŁAW BUSZEK
LWÓW, UL. KOPERNICKA 6. — Tel. Nr. 18-48.
WYROBY ZŁOTE, SREBRNE, ZŁOŻENIA I L.P.
Specjalny dział dla wyrobu wszelkiego rodzaju ozdób, żetonów, nagród i t. d.
Elektryczne złocenie i srebrzenie. 2/76

JEDWABIE
francuskie i krajowe
na modne stroje damskie
poleca tanie
HURTOWNIA TEKSTYLNA
Lwów, Rynek 30 2164

ŁOŻKA METALOWE
ŁOŻECZKA DZIECIENNE
oraz MATERACE w wielkim wyborze po cenach historycznych — poleca
STEIL Kazimierzowska 28.
Telefon 64-13. 1921

— Z Teatru Wielkiego, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, najpotężniejsze polskie dzieło sceniczne bieżącego stulecia odegrane będzie dzisiaj w sobotę, oraz jutro w niedzielę. Pełna walorów artystycznych reżyseria J. Strachockiego, ciekawe dekoracje A. Pronaszki i znakomita gra całego zespołu uwypuklają wszystkie wartości tego arcydzieła, które na scenie lwowskiej podobnie jak ostatnie w Warszawie i Poznaniu święci swój pełny renesans powrodoeniowy.

— Z Teatru Rozmaitości, Dzisiaj w sobotę, oraz w dni następne największa atrakcja lekkiego repertuaru, słynna nowość R. Benatzkiego „Moja siostra i ja”, komedia muzyczna, która na wszystkich scenach europejskich zdobyła sobie niebywale powodzenie, dzięki swej przemiej treści, czarującej muzyce, wdziękowi słonecznego humoru i prawdziwie paryskiego dowcipu. Poszczególne melodie tej przebojowej nowości, osiągnęły wręcz rekordową popularność.

— Niedzielne popołudniówki w Teatrach Miejskich, Teatr Wielki, W niedzielę dnia 5 b. m. odegrana zostanie w Teatrze Wielkim tragedia Erypidesa „Bachantki” — jeden z najspanialszych zabytków starogreckiej literatury w mistrzowskim przekładzie J. Kasłowicza.

— Teatr Rozmaitości. Na przedstawieniu popołudniowym o godz. 3:30 w niedzielę, dnia 5 b. m. odegrana zostanie czarująca, pełna humoru i aktualności komedia Ebermayera i Cammerlohra „Gotówka”, stanowiąca prawdziwe „clou” ostatnich nowości lekkiego repertuaru.

— Przedstawienie szkolne w Teatrze Wielkim. W sobotę, dnia 4 o godz. 3:30 pop. odbędzie się szkolne przedstawienie, na którym odegrane zostanie „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Niezmiernie niskie ceny umożliwią młodzieży szkolnej skorzystanie z tej cennej sposobności ujrzenia arcydzieła wielkiego poety. Zgłoszenia szkół przyjmuje referat przedstawień szkolnych Teatrów Miejskich (gmach Teatru Wielkiego, Wobec licznych zgłoszeń drugie przedstawienie szkolne odbędzie się we wtorek, dnia 7 o godz. 4 pop.

TANIO BO W BRAMIE!!!
POLECA SIĘ
„FUTRO” - BACZES
Lwów, LEGIONÓW 19.
1862 TEL. 29-48.

— Zwiedzenie wystawy pamiątek po Królu Janie III. w kamienicy Królewskiej przez członków Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, odbędzie się w sobotę, 4 listopada o godz. 15:30. Objasnień udzielać będzie p. Rudolf Męklicki, Kustosz Muzeum Narodowego. Zgłoszenia w lokalu Towarzystwa, Sobieskiego 3.

— Koło T. S. L. im. Lgo Marszałka Józefa Piłsudskiego we Lwowie, rozpoczynając szerszą akcję kulturalną - oświatową w powiecie zwraca się z prośbą do ogółu, o nadsyłanie choćby w najmniejszej ilości książek i pism dla czytelników. Zgłoszenia ustnie przyjmuje bibliotekarz każdego

czwartku w godz. 18—20 przy ul. Zielonej 12. (Związek Legionistów). Można zgłaszać również pisemnie.

— Odwołanie odczytu. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne donosi, że z powodu na niego zachorowania prof. dra Lipińskiego, odczyt jego p. t. „W walce o podstawy polityki gospodarczej” zapowiedziany na sobotę dnia 4 b. m. nie odbędzie się.

— Polacy w Afryce południowej, odczyt ks. kap. 4 p. p. Leg. dr. Konopki, kilkuletniego misjonarza w Afryce, odbędzie się staraniem Koła Czwartaków we Lwowie w sobotę o godz. 17 w sali Instytut Technologicznego, ul. Bourlarda 5. Uprasza się o liczny udział.

— Ważne dla eksporterów fasoli. Wedle informacji Poselstwa Rz. P. w Hadze wprowadzono w Holandji rozporządzenie kryzysowe o warzywnictwie, postanawiające, że import warzyw wszelkiego rodzaju będzie się odbywał jedynie za pośrednictwem Niderlandsche Groenten en Fruitcentrale (Centrala Warzywnicza - owocowa), na podstawie osobnych zezwoleń. Rozporządzeniem tem objęte zostały m. i. fasola i groch, na przywóz których będą udzielane pozwolenia po zaplaceniu należności na rzecz Funduszu kryzysowego rolnictwa w następującej wysokości: fasola w strączkach — hfl. 2 za 100 kg., fasola, groch łuszczone — hfl. 4 za 100 kg., fasola, groch i inne strączkowe rośliny w opakowaniu minimum 12 kg. — 10 cent. per 1 kg. netto 1.20 do 5 kg. 5 centów per kg. netto powyżej 5 kg. — 3 centy per 1 kg. netto.

— P. Adamowicz mianowany sekretarzem administracyjnym Magistratu. Sekretarzem administracyjnym Magistratu lwowskiego w miejsce Borysa Rybakowa mianowany został p. Zbigniew Adamowicz. W najbliższych dniach p. Adamowicz obejmie urządowanie.

— Zjazd starostów powiatowych województwa tarnopolskiego. Z końcem października odbył się w Tarnopolu zjazd starostów powiatowych pod przewodnictwem p. wojewody Marszewskiego. Tematem obrad były aktualne zagadnienia administracyjne, sprawy bezpieczeństwa, sprawy gospodarcze i Funduszu Pracy. Przed rozpoczęciem obrad przybył do sali sesyjnej p. wojewoda Moszyński i pożegnał się ze starostami.

— Mianowanie członków szacunkowych i odwoławczych komisji podatkowych. Agencja „Wschód” dowiaduje się, że do czasu wydania ordynacji podatkowej będą przeprowadzane uzupełniające mianowania członków i zastępców członków komisji szacunkowych i odwoławczych w trybie dotychczasowym.

— Przepustki graniczne litewskiego Automobilklubu. Ministerstwo Skarbu poleciło wszystkim dyrekcjom, ceł uznawać książeczki z przepustkami granicznymi, wystawione przez „Lietuvos

ZE ŚWIATA MODY. Nowe sylwetki.

Tego roku bardziej niż każdego innego raduje referenta mody zapowiedź nadchodzącego sezonu zimowego. Przyjemniej jest mówić o rzeczach wspaniałych skryształizowanych, niż o tem, co jest mgliste i niewyraźne. Każda linia tegorocznej mody jest zdecydowana, każde hasło jednoznaczne. Niema rzeczy przesadnych, obliczonych li tylko na efekt, rzeczy pozbawionych wartości i głębszej treści. Zastanawiająca jest wprost ilość szczęśliwych hasel, tak szczęśliwych, że trudno jest zdecydować się na których się zatrzymać. Co wybrać? Między innymi jedno z hasel tegorocznej mody brzmi: synteza luksusu i prostoty! Kobieta powinna sprawić wrażenie wysokiej, smukłej i sylwetka jej nawet wtedy kiedy się nie porusza powinna wyglądać, jakby była w ruchu, dokładniej, jakgdyby wiał w nią wiatr, a ona opierała mu się. Małeńki kapeluszek, zlekka nasunięty na czoło, zda się szukać zwady przeciwstawiać się czemuś, opierać... Lisi kołnierzy przylega ciasno do szyi, jak drogocenna kolja, nisko opadając na plecy. Kołnierzy bluzy wiążą się pod samą brodą i przytrzymują kołnierzyki, których końce rozchodzą się na ramiona, jakgdyby były za ciasne. Suknia wciernie modeluje kształty, podkreślając linię piersi i bioder. Kolana stanowią jakgdyby linie demarkacyjne, pole fantazji zaczyna się poniżej kolan. Czy to klosz, czy oddawna niewidziana falbana, czy staroświecka... halka tiulowa widoczna poprzez rozcięty bok sukni, czy pompatyczny tren, wszystko to idzie od kolan w dół. Co się tyczy sukien wieczorowych, panie będą wyglądały jak posagi antyczne: nie będzie dawnych cięć, szwów itp. pomocniczych linii materiału będzie się drapał jak grecka tunika lub rzymska toga, co przy modnych w tym roku aksamiach i brokatkach powinno wyglądać co najmniej imponująco. Szerokoskrzydłe capes balowe ostaną heda tylko przód sukni, tworząc na karku rodzaj kapisonu.

Celine.

Dwaj bandyci w areszcie.

Dwaj znani złodzieje Józef Czerwonka i Jan Smolij ze Lwowa wybrali się w Dzień Zaduszny na wyprawę do wsi Stracz pod Janowem, gdzie napadli w południe na dom reemigranta Teodora Buła i z rewolwerem w rękę zrabowali kilkanaście dolarów ameryk. Na miejscu rabunku przybyli funkcjonariusze lwowskiego wydziału śledczego wraz z psem policyjnym, który poprowadził wywiadców po tropie bandytów aż do rogatki Janowskiej we Lwowie. Obu napastników wczoraj aresztowano i osadzono w więzieniu.

Śmiertelne najechanie samochodu.

Wczoraj na szosie Żółkiew - Sopotyszyn samochód marki „Citroen” najechał na mieszkańca Sopotyszyna M. Kochana, który zginął na miejscu. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że samochód prowadzony był przez p. Stanisława Żarczewskiego, właściciela dóbr z Oplótki. Przeciw p. Żarczewskiemu skierowano doniesienie do prokuratury.

KOPERNIKA 15a
FILJA PERFUMERJI S. FEDERA
Sykstuska 7.

Automobilu Klubas”. Za przepustki wystawione przez litewski automobilklub przyjął całkowitą odpowiedzialność wobec Skarbu Państwa automobilklub polski.

R. Drzała poleca koldry, materace, przerabia koldry po 5 zł., materace po 7 zł. — Chorażczyzna 1, 5, obok kina „Apollo”. 1654

Zimowe zapasy zwierząt.

Zima zbliża się już szybkim krokiem. Wielu myśli o niej z troską: jak ją przebiecować, czym opalić mieszka nie? Instynktownie przygotowały się już do niej zwierzęta. Wiewiórki, szczury wodne, chomiki, myszy polne i leśne a nawet świstaki kończą obecnie ostatni przegląd zapasów, poczynionych na zimę. Najroztropniej postępują chomiki. Gromadzą one zboże do kłosa „spichlerzy“, ponieważ każdy zbiór czy to pszenicy, czy żyta, lub jęczmień, był „zebrany“ w innym czasie. Zapasy chomika dochodzą nieraz do 50 kg. Wiewiórka musi dobrze pamiętać miejsce swych kilku schowków. Orzechy, ziarna i korzonki składa bowiem w dziuplach, w krzakach i pod korzeniami drzewa. Myszy polne najchętniej gromadzą zboże i różne nasiona, natomiast ich siostra leśna orzeszki, jagody jałowcowe, głóg i żółędzie. Wszystko to mieści się w magazynach podziemnych, do których wiodą liczne kręte chodniki. Świstaki, których donośny gwizd ostrzegawczy tak często słyszymy w Tatrach, mają skromne wymagania. W ciągu lata ściągają trawę, suszą ją i siano gromadzą w swych kryjówek. Mniej przelotne są sarny. Dlatego też tak często w zimie podchodzą do ludzkich osiedli. Z zapasów zwierząt na zimę często ko rzystają ludzie. Oto w północnej Syberii tubylcy, gdy im głód dokuczy, wyszukują schowki chomików, przepelnio-

ne korzonkami. Nie zabierają im jednak wszystkich zapasów, by nie zginęły z głodu. Podobnie ratują się przed śmiercią głodową w czasie srożącej się zimy niektóre szczepy indyjskie w północnej Ameryce. W Mongolii tubylcy wykradają w zimie pewnemu gatunkowi świstaków zapasy suchej trawy, którą karmią wygłodzone owce. A. K.

Czy istnieją naprawdę małpy-olbrzymy?

Sensacyjny film, którego bohaterem jest stworzona przez fantazję i nowoczesną technikę filmową małpa-olbrzym, nasuwa nam pytanie, czy istnieją stworzenia tego rodzaju na świecie. Wiara, że w lasach dzwicznych żyją potwornej wielkości mał-

py, których żaden człowiek nigdy nie widział, utrzymuje się nieustannie wśród ludów pierwotnych.

Jak donoszą obecnie z Sumatry, władze tamtejsze wyznaczyły pewną nagrodę za zabicie lub schwytywanie żywego okazu takiego niezwyklego zwierzęcia. Chodzi tu o gatunek pod nazwą orangutan-pendek, który ma być szczególnie inteligentny i obdarzony szczególną siłą. Tubylcy twierdzą, że zwierzę takie już widzieli, ale nigdy nie udało im się złapać go ani zabić.

Uczni natomiast utrzymują, że jest prawie wykluczone, aby orangutan-pendek mógł żyć na Sumatrze, gdyż ich zdaniem chodzi tu raczej o t zw. „świętą małpę“, która utrzymywana jest dziś jeszcze w wielu świątyniach w Indiach. Mieszkańcy Sumatry zaś powołują się na znalezione szkielety goryla-olbrzyma, które podobno leżały w jaskiniach lasów dziewiczych. Kregosłup takiego zwierzęcia sięga między 2 i pół metra długości. Prawdopodobnie są to szkielety gatunków zwierząt przedpotopowych, dziś już nieistniejących. Rząd Sumatry mimo to bierze pod uwagę legendy tubylców.

Obecnie wysłana ma być na Sumatrę ekspedycja angielska w celu przeprowadzenia specjalnych badań.

Sprawa wyjazdu delegatów rzemiosł do Rosji.

Donosiliśmy swego czasu o przygotowaniach organizacji rzemieślniczych celem urzędzenia propagandowego pokazu polskich wyrobów rzemieślniczych na terenie Moskwy, względnie Rosji Sowieckiej. Ułównie chodziło o eksport butów. Małopolska wschodnia miała również wziąć udział w obecnym pokazu, a tutejsze Izby rzemieślnicze miały wystąpić przedstawiciel, którzyby osobiście zbadali możliwości eksportowe w Moskwie. Agencja „Wschód“ dowiaduje się, że wyjazd przedstawicieli rzemiosła wschodniomałopolskiego nie doszedł jednak do skutku z powodu braku funduszy na

wyjazd i zorganizowanie pokazu małopolskich wyrobów. Szewcy wschodni małopolscy wyprodukowali na terenie działalności Izby rzemieślniczej we Lwowie 8 par butów jako wzory. Mo że uda się, że Rada Izby rzemieślniczych w Warszawie, do której buty pokazowe zostały skierowane, przedstawi je na pokazie moskiewskim. W tutejszych kołach rzemieślniczych omawiany jest żywo projekt zorganizowania wszelkich możliwości, aby stała brać udział w imprezach, któreby przyczyniły się do nawiązania stosunków eksportowych z Rosją Sowiecką.

Nowy morderczy samolot.

W Brough (Yorkshire) w Anglii, ukończono budowę nowego wielkiego samolotu wojkowego, latającego statku, który zupełnie zrewolucjonizuje warunki walki powietrznej. Jeżeli dotychczas nazywano okrętami powietrznymi niektóre samoloty, była w tem zawsze pewna przesada. Ten samolot zasługuje jednak w zupełności na powyższą nazwę.

Jest to pierwszy aeroplan, który posiada wśród swojego uzbrojenia armatę ciężkiego kalibru; pociski jej eksplodować będą w czasie walk powietrznych, rażąc śmiertelnie samoloty nieprzyjacielskie. Pod czas ostatniej wojny światowej samoloty miały tylko karabiny maszynowe; żaden z nich nie posiadał nawet lekkokalibrowej armatki. Dotychczas nie umiano skonstruować statku powietrznego, który mógłby uieść cięższą broń. Teraz dopiero rozwiązano to niezmiernie trudne zadanie; ani ciężar, ani nawet wstrząs, który następuje wskutek strzału ciężkiego działa, nie będzie już stanowił przeszkody w locie. Działło tego samolotu może oddawać sto strzałów na minutę, strzelając pociskami półtonowymi; donośność jego wynosi milę angielską. Będzie to straszliwa broń przeciwno innym samolotom, a zwłaszcza balonom sterowym. Doświadczenia ostatniej wojny wykazały, iż aeroplan podziurawiony nawet kulami jak rzeszota nie spada jednak, póki najistotniejsze części jego mo-

toru pozostały nieknięte. Armatą nowego aeroplanu angielskiego będzie niesłychanie groźna przedwzrostkiem dla motorów; pozatem polski jej razić będą skutecznie tanki i łodzie podwodne.

Jest to, oczywiście, dopiero początek. Niewątpliwie z czasem dojdzie do zastosowania w lotnictwie jeszcze potężniejszych dział. Tak samo przyjdzie z czasem do opancerzania samolotów. Jak na dziś, i ta inowacja jest dość doniosła. Wystarczy powiedzieć, że armata nowego płatowca angielskiego ułożona jest właściwie na 70-tonnowej latającej platformie, która może się przesuwać z miejsca na miejsce z szybkością 132 mil. na godzinę (około 200 kilometrów), w promieniu działania 1500 mil) przeszło 2 tysiące kilometrów.

Verlaine dopuszczony do programu szkół francuskich.

Do programu wyższych szkół powszechnych we Francji włączono ostatnio „Wybór poezji“ P. Verlaine'a. W związku z tem prasa francuska podkreśla walkę, która od lat prowadzi francuscy z programami szkolnymi nieuwzględniającymi współczesnej twórczości literackiej.

Złodzieje na cmentarzach.

W Dzień Zaduszny aresztowano na cmentarzu Łyczakowskim Wiktora Mossa z Zimnej Wody za kradzież kwiatów i świec z grobów. Na cmentarzu Janowskim przytrzymano Helenę Szewczuk zam. przy ul. Potockiego 14, przy której znaleziono około 8 kg. skradzionych z grobów świec.

Bójka w „Posiłku“.

W pokoju do śniadań „Posilek“ mieszczącym się w gmachu Skarbka dwaj nieznanymi osobnikami pobili wczoraj w nocy komornika z Horodenki J. Wyszyńskiego i jego szwagra Stanisława Wnęka ze Lwowa.

**SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE
W BYTOMIU**

Zgon poskromiciela gruźlicy.

Śmierć znakomitego wynalazcy szczepionki przeciwgruźliczej, Alberta Calmette'a, profesora uniwersytetu w Lille, wicedyrektora instytutu pasteurowskiego w Paryżu, okryła żałobą zarówno Francję, jak i naukę całego cywilizowanego świata. Wynalazek jego ma wartość nie tylko naukową, ale przede wszystkim społeczną, jest bowiem, jak twierdzą zwolennicy jego metody, potężnym środkiem walki z najstraszniejszą chorobą społeczną, gruźlicą.

Dzienniki z ostatnich dni przynoszą dokładne omówienie znaczenia i zastosowania szczepionki Calmette'a: zwanej B. C. G.

Wśród różnego rodzaju bakterii, chorobotwórczych jednym z najtrudniejszych do poznania i zwyciężenia okazał się bakcyl gruźlicy, zwany lasecznikiem Kocha od nazwiska odkrywcy. Całe zastępy uczonych mozoliły się nad tem zadaniem. Lasecznik gruźlicy należy do najzjadliwszych, organizm najczęściej nie może sam wyprodukować dostatecznej ilości przeciwciał i po krótszej, lub dłuższej walce ulega.

Wynalazca szczepionki przeciwdifterytowej Behring próbował uodpornić organizm ludzki wobec gruźlicy szczepionką z zabitych laseczników, jednakże ta metoda zawiodła.

Myśl Behringa podjął francuski uczoney Calmette, kierownik Instytutu pasteurowskiego w Lille, wstawion, już

w świecie naukowym odkryciem szczone pionek przeciw jadom węzów, badaniami bakteriologicznymi (t. d. Z nie zwykłą wytrwałością i uporem uczony, ten przez 30 lat pracował nad zdobyciem szczepionki przeciwgruźliczej. Rozpocząwszy badania od punktu, w którym zostawił je Behring poszedł dalej dzięki przypadkowi, dotychczas nie wyjaśnionemu całkowicie.

W laboratorium Calmette'a, dla celów doświadczalnych hodowano liczne kolonie laseczników gruźliczych na sztucznym podłożu, złożonym z surowych kartofli, gliceryny i żółci. Jeden z tych szczepów, hodowany w ten sposób przez 13 lat nagle stracił prawie całkowicie zjadliwość. Oddziały tu zapewne jakieś uboczne czynniki, których dotychczas nie udało się wykryć. Ten dziwny szczep „zdegenerowanych“ laseczników nazwany w skrócie B. C. G. (Bacterium Calmette - Guerin) od nazwiska Calmette'a i jego asystenta stał się podstawą dalszej pracy. Wszystkie obecnie istniejące hodowle laseczników B. C. G. pochodzą z tego szczepu, gdyż po raz drugi nie udało się wyhodować w ten sposób bakterii niezjadliwych.

Przed samą wojną europejską Calmette przystąpił do pierwszych szczepień próbnych, dokonywanych na zwierzętach. Wyniki były bardzo pomyślne. Ciepła szczepiona B. C. G. okazały się

odporne na zakażenie zjadliwymi lasecznikami gruźlicy.

Organizm zmuszony do walki z bakteriami słabymi, nie mogącymi wywołać choroby, stawał się odporny i dawał sobie łatwo radę z infekcją zjadliwą, nie dopuszczając do mnożenia się laseczników i wybuchu choroby. Po wojnie Calmette przeprowadził serię szczepień próbnych (71) na szympan-sach, jeszcze bardziej wrażliwych na gruźlicę od ludzi. Dopiero po pomyślnym wyniku tych doświadczeń, odważono się zastosować je do ludzi.

Pierwsze dziecko zaszczepiono dopiero w 1921 roku. W pierwszym roku we Francji zaszczepiono 40 niemowląt, y drugim niewiele ponad 70. Dziś liczą ba dzieci, szczepionych we Francji B. C. G. wynosi około 400 tysięcy, na całym świecie ponad milion.

W Polsce zaszczepiono dotychczas w ciągu sześciu lat od chwili wprowadzenia u nas szczepionki, około 17 tys., z czego w samej Warszawie 9 tysięcy.

Wszystkie dzieci szczepione B. C. G. znajdują się na całym świecie pod kontrolą lekarską. Prowadzone są skrupulatnie statystyki, z których wynika, że śmiertelność dzieci szczepionych jest znacznie mniejsza, niż nieszczepionych.

Szczepienie stosowane jest u niemowląt, bowiem B. C. G. uodpornić może tylko taki organizm, który nie jest jeszcze zakażony lasecznikiem zjadliwym. Pewność zaś braku infekcji można mieć tylko w ciągu pierwszych dni po urodzeniu. Odmowa uodpornienia

okacje tej metody pozwalają uodpornić w pewnym stopniu dzieci starsze, a nawet dorosłych.

Szczepienia w Polsce prowadzono dotychczas tylko w klinikach położniczych do których przydzielone są pielęgniarki Tow. Przeciwgruźliczego, prowadzące propagandę szczepionki. Obecnie akcja ta rozszerza się i ostatnio otworzono (w kwietniu) stację szczepień Tow. Przeciwgruźliczego przy klinice dziecięcej U. W.

Entuzjastą metody Calmette'a widza w niej radykalny środek walki z gruźlicą, który po upływie pewnego czasu tak samo usunie gruźlicę jak surowica przeciwospowa usunęła ospę. Polskie lekarze naogół nie przewidują tak znakomych rezultatów, jednak nawet znaczne zmniejszenie liczby chorych na gruźlicę wystarczyłoby, aby uznać szczepionkę B. C. G. za zdobycz wielkiej wagi, a prof. Calmette'a za jednego z największych dobroczyńców ludzkości.

Uczniowie jego poprowadza dalej tego dzieci, którego doniosłość z znaczeniem ocenić będzie można w pełni dopiero po upływie wielu jeszcze lat. Dopiero gdy znaczna liczba szczepionych dzieci dorosnie i przejdzie przez wszystkie okresy, szczególnie niebezpieczne dla gruźlicy, będzie można stwierdzić bezspornie wartość szczepionki B. C. G. Dotychczas najstarsze dzieci, szczepione w niemowlęctwie liczą zaledwie 10-11 lat.

DZIAŁ SZACHOWY

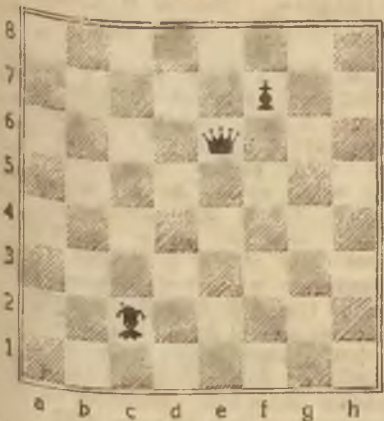
M. Kmietowicz.

Współczesne dwuchodówki.

(Ciąg dalszy)

Omówimy mianowicie temat valve oraz temat bi-valve. W temacie valve Czarne, otwierając linie obrony figury, równocześnie zamykają inną linię jej działania. I tak w przykładzie 1. 5. po ruchu f7—f6 Czarne otwierają hetmanowi dostęp do pola g8, jednak przesłaniają mu równocześnie pola g6 i h6. Podobną kombinację nazywamy valve. W tym samym przykładzie po ruchu f7—f5 mamy bi-valve. Czarny umożliwia hetmanowi obronę pola g8, nie przesłania mu pól g6 i h6, przesłania natomiast inną działającą gwiazdkę e2 i pozostawia pole h7 bez obrony. Podobne właśnie otwarcie linii z równoczesnym przesłaniem innej, odnoszące się do różnych czarnych figur stanowi podstawę tematu bi-valve.

L. 5.



W zadaniu (L. 6) A. G. Hume'a został zredagowany temat valve. Po ruchu 1. Kf8! grozi Czarnym mat na polu g8. Czarne muszą więc bronić pola g8; grając 1... f6 otwierają dla hetmana e6 linię e6—g8, lecz zamykają równocześnie linię e6—h6; umożliwia to 2. Wh6+ i mat.

L. 6.

A. G. Hume.

(Chess Amateur 1927)



Mat w 2 posunięciach.

Inny przykład: jeżeli Czarne grają 1... f5 następuje przesłanie linii e6—h3; umożliwia to 2. Sf3+ i mat. W tych obu wariantach mamy temat valve, albowiem uwolnienie i przesłanie działa na tę samą figurę. W pracy G. J. Nietvelta (L. 7) mamy połączenie tematów valve oraz bi-valve.

L. 7.

G. J. Nietvelt.

(„Świat Szachowy“, 1931).



Mat w 2 posunięciach.

Główna występuje w tej pracy nader często dzięki jednolitej akcji gwiazdkę warianty bi-valve. I tak w wariantach pierwszy gwiazdkę uwalnia 8 linię hetmana, jednak przesłania wieżę a7, umożliwiając 2. He7+ i mat; w wariantach drugi przesłania gwiazdkę wieżę b6; umożliwia to 2. Sc6+ i mat. (Ten ostatni wariant jest równocześnie t. zw. matem Goetharda z którym wkrótce się zaznajomimy). Valve w tej pracy mamy po ruchu 1... Gc6. Go-

niec przesłania hetmanowi linię c5—c1 i Białe matują ruchem 2. Sb5+ i mat. (C. d. n.)

PARTJA L. 47.

Białe: Najdorf Czarne: Frydman
Grana w październiku b. r. w Warszawie na „turnieju czterech”.

1. Sf3, Sf6; 2. d4, b6; 3. g3, Gb7; 4. Gg2, c5; 5. 0—0, g6; 6. c4, cxd4; 7. Sxd4, Gxg2; 8. Kxg2, Hc8; 9. b3, Gg7; 10. Sc3, Hb7+; 11. Kgl, 0—0; 12. Gb2, Sa6;

Obydwie strony grały dotychczas trzeźwo i poprawnie, przyczem Najdorf w traktowaniu diagonali a1—h8 wykazał dużo zimnej krwi. Według niego 12... d5; dawalo czarnym przypuszczalnie swobodniejszą grę.

Teraz Najdorf robi doskonale posunięcie, dające mu pewną przewagę pozycyjną.

13. e4!, Sxe4; 14. Sxe4, Hxe4; 15. We1, Hh7; 16. Wxe7, Wa—e8; 17. He2, Ha8; 18. We1, Wxe7; 19. Hxe7, Sc5; -

Po 19... d5; Najdorf miał zamiar grać 20. Se6! co było bardzo interesujące, ale zapewne niewystarczyło do wygranej.

Wariant pierwszy:

Po 20. Se6 odpowiedź We8, 21. Sxg7, Wxe7; 22. Wf7 z groźbą We8+.

Na tej uwadze Najdorf poprzestaje.

Jednakże czarne miałyby obronę. 22... Sc7! na co nie można odpowiedzieć prostym 23. Wxc7?, ponieważ czarne grają 23... Hd8! — i jeżeli 24. Wxa7, to 24... d4! i wygrywają. Na 24. Ge5 zaś, czarne grają dxc4, grożąc f6 lub Hd1+, Hd5+ i Hxe5 — albo też 24... d4;

Ale pozycja ta jest istotnie bardzo interesująca. Na 22... Sc7; białe grają 23. cxd5! grożąc d6 i jeżeli czarne 23... Hd8, to 24. Gf6!, (grożąc We8+). Jeżeli czarne teraz grają 24... Hd6; to 25. Se8!, poczem Sxc7. Po 24... Hxe7 następuje 25. Gxe7, Sxd5! — i zapewne remis. Po 24... Sxd5; 25. We8+, Hxe8; 26. Sxe8, Kf8!; 29. Sd6, Sxf6; 30. Sc8 z zyskiem pionia.

Wreszcie po 24... Hxd5 białe grają 25. Wxc7 pozostając z trzema figurami za hetmana, i z atakiem — ale z trudnością — bo los skoczka nie jest jasny.

Trudno było to widzieć w partii.

Wariant drugi:

Na 20. Se6, czarne mogły też odpowiedzieć 20... Gxb2; Białe grałyby: 21. Sxf8, Hxf8; 22. Hxa7, Sc5; 23. cxd5, Hc6; 24. Ha8+, Kgl; 25. He2, i białe wygrywają.

Tu zgadzam się z Najdorfem, gdyż po 25... Ge5; białe grałyby 14 i po wymianie hetmanów osiągnęłyby stanowczą przewagę.

Ale jednak — może czarne powinny były grać d5 odrazu?

20. Gc3, d5; 21. Sb5, Gxc3; 22. Sxc3, Sd3; 23. We2! —;

Po 23. We2?, nastąpiłoby 23... d4!; 24. Wxd4, We8!; i białe tracą hetmana.

23... dxc4; 24. bxc4, Hc6?;

Należało grać 24... Hd8; 25. Sd5, Hxe7; 26. Wxe7, Wa8 z szansą na remis. Obecnie następuje tragiczny koniec.

25. Sd5, Kgl;

Jedyną posunięciem. Po 25... Hxc4?; następuje 26. Sf6+ Kgl; 27. Se8+, Kgl; 28. Hf6 — i niema ratunku przed matem.

26. Hh4!, Sc5;

Groźbo 27. Hd4+.

27. We7!, Hd6; 28. Hd4+, Kh6; 29. g4!, Se6; 30. g5+, Kxg5;

Nie Sxg5, bo 31. Hh4+, i koń ginie;

31. Hd2+, Kh4;

Jedyną, inaczej n. p. 31... Kf5; to 32. Se3+, Ke5; i 33. f4 z zyskiem hetmana.

32. Hh6+, Kg4; 33. Wd7!, —;

Odcina czarnemu królowi linię „d”.

33... He5;

Naturalnie nie 33... Hxd7; bo 34. Sf6+, 34. Se3+, Kf3; 35. Hh3+, Ke4; 36. Hg2+, i Czarne poddały.

(Uwagi wg „Kurierla Warszawskiego”).

ROZMAITOŚCI.

Lwów. W turnieju eliminacji przed mistrz. Lwowa stan tabel jest następujący:

I. Grupa. (W nawiasach ilość partii pozostałych do rozegrania).

I. Eidelheit 9 pkt. (1); II. Gerstenfeld 8½ pkt. (2); III. Szewczyk 8 pkt. (2); IV—V. Bombach (2) i Kuensler (2) po 7½ pkt.; VI. Turjański (3) 6½ pkt. VII. Blazof (1) 6 pkt.; VIII. Schoenfeld (2) 5 pkt.; IX. Seinfeld (2) 4½ pkt.; X—XI. Sawicki (3) i Musiał (1) po 4 pkt. XII—XIII. Perycz (2) i Horowitz (1) po 3 pkt.; XIV. Kogut (1) ½ pkt.!!

II. Grupa:

I. Gepert 8½ pkt.; II. Metzger (1) 8 pkt.; III. Kmietowicz (2) 7½ pkt.; IV—V. Schmer (2) i Lipowy (1) po 7 pkt.; VI. Katzner (3) 5 pkt.; VII—IX. Doerfler (1); Latawiec (1) i Turkiewicz (3) po 4½ pkt.; X. Romanyszyn (4) 4 pkt.; XI. por. Sternak (1) 3½ pkt.; XII. Jakobi (1) 2 pkt. i XIII. inż. Pulkrabek (1) 1 pkt.

We wtorek, dnia 7 b. m. zakończenie turnieju.

Warszawa. Odył się tu turniej czterech mistrzów. Wygrał go młody, utalentowany mistrz Najdorf.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

I. L. Stanisławów. Otrzymałszy dziękujemy. Umieścimy.

Program radiowy.

Sobota, 4 listopada.

Lwów. (381). Trans. z Warszawy. Audycja poranna. 7:55—11:30: Przerwa. 11:30: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 11:45: Trans. z Warszawy. Komunikat Ministerstwa Opieki Społecznej dla Państw. Urz. Pośrednictwa Pracy. 11:50: Komunikaty i repertuar teatrów. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej. 12:05: Muzyka salonowa w wyk. orkiestry Tadeusza Sereżyńskiego. 12:30: Dziennik południowy. 12:35: Wiadomości meteor. 12:38: Dalszy ciąg muzyki salonowej. 13—15:30: Przerwa. 15:30: Wiadomości gospodarcze. 15:40: Skrzynka strzelecka. 15:55: Płyta gramofonowa. 16: Zagadki muzyczne w opr. ciotki Ady i Tadeusza Sereżyńskiego. 16:20: Trans. z Warszawy. „Znaczenie wychowawcze harcerstwa” — wygłosi p. Antoni Olbromski, nac. zł. kwatery harcerskiej. 16:40: Trans. z Warszawy. Lekcja francuskiego (kurs średni). Lektor p. Lucien Roquigny. 16:55: Trans. z Warszawy. Koncert w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Janusza Popławskiego (tenor), akomp. prof. Ludwik Urstein 17:45: Audycja dla chorych w opr. ks. kap. Michała Rękasa. 18: Trans. z Wilna. Nabożeństwo z Ostrzej Bramy. 19: Przerwa. 19:05: Rozmaitości. 19:20: Płyta gramofonowa. 19:25: Trans. z Warszawy Kwadrans literacki. „Wśród młodych” — fragm. z powieści Marii Dąbrowskiej „Miłość”. 19:40: Odczytanie programu na dzień następny. 19:45: Dziennik wieczorny. 19:55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Przemówienie z okazji 15-tej rocznicy odzyskania niepodległości Polski. wygł. gen. Stachewicz Julian. 20:15: Muzyka z płyt. 20:25: Przerwa. 20:30: Trans. z Budapesztu fragmentu koncertu narodowościowego, poświęconego muzyce węgierskiej. 21:30: Trans. z Warszawy. Koncert chopinowski w wyk. Zofii Jaroszewiczowej. 22:10: „Londyn w dzień i w noc” feljeton wygł. p. Teodora Drzewieckiego. 22:25: Wiadomości sportowe. 22:35: Płyta gramofonowa. 22:40: Trans. z Budapesztu. Muzyka cygańska. 23:15—23:20: Komunikaty. 23:20—24: Melodie angielskie z płyt.

Niedziela, 5 listopada.

Lwów. (381). Godz. 9—9:53: Transmisja z Warszawy. Audycja poranna. 9:53—10:05: Przerwa. 10:05: Trans. z Poznania. Nabożeństwo. 11:45: Trans. z Warszawy. Muzyka religijna z płyt. 11:57: Sygnał czasu

z Obserwatorium Astronomiczn. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Wiadomości meteor. 12:15: Trans. z Warszawy. Poranek muzyczny z Filharmonii Warsz. poświęcony utworom L. van Beethovena w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego i Zbigniew Drzewiecki (fortepian). 13: Trans. z Warszawy. Pogadanka dla sfer pracujących. 13:12: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg koncertu. 14: Skrzynka rolnicza w opr. insp. Romualda Sozańskiego. 14:15: Trans. z Warszawy. „Przegląd rynków produktów rolnych” — wygł. p. St. Prus-Wisniewski. 14:25: Trans. z Warszawy. „Coś dla każdego” (płyty) W przerwie: Kom. Zw. Prac. Gmin Wiejskich. 15: „Tkomy ze lnu w przemysle ludowym domowym” — wygł. p. Helena Wolska. 15:15: Komunikaty. 15:20: Trans. z Warszawy. Muzyka salonowa w wyk. zespołu Haliny Adamskiej. Grossmana. 16: Wesoła audycja dla dzieci od 5—9. 16:30: Trans. z Lwowa. 16:30: Transmisja z Warszawy. „Kwadrans wielkich artystów” Riccardo Stracciari (płyty). 16:45: Trans. z Warszawy. „Pożar jabryki” (fragment powieści Wł. Reymonta. „Ziemia obiecana”). 17: Trans. z Warszawy. „Czy umiemy pracować trykotaż?” — wygł. p. Sabiejszczańska. 17:15: Trans. z Warszawy. „Polskie wesele” suita ludowa. Feliksa Nowowiejskiego w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. kompozytora (fragmenty). 18: Trans. z Warszawy. „Azais”, słuchowisko. 18:40: Trans. z Warszawy. Arje i pieśń w wyk. Julii Machówny, przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 19: „Mazury pruskie” — reketon dr. Jana Rogowskiego. 19:10: Rozmaitości. 19:30: Trans. z Warszawy. Radiotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie”, w opr. Bruno Winawera. 19:45: Odczytanie programu na dzień następny. 19:50: Dziennik wieczorny. 20: Trans. z Warszawy. Przemówienie z okazji 15-lecia Odzyskania Niepodległości polskiej, p. min. Bronisława Pierackiego, na temat „Samorząd a Państwo”. 20:15: Trans. z Warszawy. Odczyt aktualny 21:30: „Na Wesołej Lwowskiej Fali” audycja Nr. 25. (Fala „Jubileuszowa”) 22:30: Wiadomości sportowe z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Poznania i Warszawy. 22:40: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z kawiarni „Adria”, orkiestra Landowskiego i Pewznera. 23: Komunikaty. 23:05—23:30: Płyty.

Galicyskie Towarzystwo Naftowe „Galicja” Ska Akcyjna

I. OGŁOSZENIE.

Dnia 28-go listopada 1933 roku o godzinie 12-tej w południe odbędzie się XXXII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Galicyjskiego Towarzystwa Naftowego „Galicja” Spółki Akcyjnej w lokalu filij t. goz Towarzystwa we Lwowie, ulica Kościuszki 1, 8 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Powzięcie uchwały o sprawozdaniu z czynności, o bilansie i o rachunku zysków i strat 1932/1-33, jakoteż o sprawozdaniu Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. Powzięcie uchwały o pokryciu bilansowej straty.
- 2) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki.
- 3) Oznaczenie poborów dla członków Rady Nadzorczej.
- 4) Wybór nowej Komisji Rewizyjnej, oraz oznaczenie poborów dla jej członków.
- 5) Powzięcie uchwały o przepisanej przez Ministra Przemysłu i Handlu zmianie §§ 33 i 39 statutu Spółki. Paragrafy te na skutek zmiany tekstu, uchwalonego przez Walne Zgromadzenie z dnia 15 listopada 1932 roku, otrzymują odtąd brzmienie następujące:

§ 33. 1. Posiedzenie Rady Nadzorczej zwołuje prezes, a w razie przeszkody tegoż wiceprezes, ilekto zachodzić będzie tego potrzeba. Miejsce odbycia posiedzenia oznaczy zwołujący.

2. Uchwały Rady Nadzorczej są ważne, jeżeli wszyscy członkowie zostali zaproszeni pismami, rozesłanymi przynajmniej na osiem dni przed terminem posiedzenia i zawierającymi porządek dzienny. Uchwały zapadają z reguły większością głosów obecnych członków; do prawomocności uchwał wymagana jest obecność przynajmniej trzech członków. Przy równości głosów przeważa głos przewodniczącego. Każdy członek Rady Nadzorczej może być pełnomocnikiem tylko jednego z spośród członków tej Rady i pełnomocnictwo ważne jest tylko na jedno posiedzenie Rady.

3. Uchwały w sprawie odwołania Zarządu lub poszczególnych jego członków zapadają ważnie większością przynajmniej trzech-czwartych obecnych członków Rady Nadzorczej.

§ 39. Komisja Rewizyjna wykonywa swe czynności zbiorowo. Na początku swego okresu urzędowania wybiera ze swego grona przewodniczącego i tegoż zastępcę. W przedmiocie ważności uchwał oraz protokołów Komisji mają analogiczne zastosowanie postanowienia §§ 33 lit. 2 i 34.

Każdy akcjonariusz, który chce uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winien, stosownie do postanowień § 12 statutu, złożyć akcje wraz z kuponami najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, t. j. do dnia 21 listopada 1:33 r. w Kasie Spółki we Lwowie, ul. Kościuszki 8, które to akcje przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia nie zostaną wydane. Zamiast akcyj mogą być złożone zaświadczenia o złożeniu akcji wraz z kuponami u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej lub też w jednej z następujących zagranicznych instytucji depozytowych, a mianowicie:

- we Wiedniu: w „Oesterreichisch Kreditanstalt für Handel und Gewerbe“ I. Ringasse 2, albo w „Niederösterreichische Escompte-Gesellschaft“ i. Am. Hof 2, albo u firmy „Olenheim i Ska“ III. Art. Heumarkt 10.
- w Paryżu: u firmy „Compagnie Franco-Polonaise des Pétroles, Société Anonyme“, 52 Boulevard Malesherbes (8 eme),
- w Amsterdamie: w „Nederlandsche Standaardbank“
- w Zurychu: w „Schweizerischer Bankverein“.

W zaświadczeniu należy wymienić ilość akcji i wyraźnie stwierdzić, że akcje wraz z kuponami nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. Akcjonariusze reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą z zachowaniem przepisów § 16 lit. 3 statutu Spółki, zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które mogą być zamieszczone w drugim ogłoszeniu.

Zarząd Spółki Akcyjnej
Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicja”
Spółka Akcyjna

Zarząd Spółki

„CHODORÓW”

Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie zawiadamia, że dnia 30 listopada 1933 r. o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się w budynku administracyjnym Cukrowni w Chodorowie

XVIII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym.

1) Sprawozdanie i przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok obrotowy 1932/33.

2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

3) Zatwierdzenie przedłożonego bilansu i udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej i Zarządowi.

4) Wniosek co do rozdziału czystego zysku.

5) Wybór Rady Nadzorczej

6) Ustalenie poborów Delegata Rady w myśl § 27 statutu.

7) Zmiana statutu Spółki, a mianowicie:

a) § 27, ust. 1 w dotychczasowym brzmieniu: „Rada Nadzorcza może powierzyć trzem ze swoich członków stałe, specjalne funkcje przy bezpośrednim nadzorze działalności Zarządu (art. 98 ust. 1 ust. akc.)”, zmienia się na: „Rada Nadzorcza może powierzyć jednemu, dwóm lub trzem ze swoich członków stałe, specjalne funkcje przy bezpośrednim nadzorze działalności Zarządu (Art. 98 ust. 1 ust. akc.)”

pozostawiając dalszą treść § 27 bez zmian;

b) § 31 w dotychczasowym brzmieniu: „Zarząd Spółki składa się z Prezesa Zarządu oraz dwu dalszych członków Zarządu, mianowanych przez Radę Nadzorczą z grona akcjonariuszów lub z poza ich grona. Prezes Zarządu zostaje mianowany na lat trzy. Dwaj inni członkowie Zarządu na przeciąg jednego, dwu lub trzech lat wedle każdorazowej uchwały Rady Nadzorczej” uzupełnia się następującym zdaniem: „Zarząd może się składać także tylko z dwóch członków, ale wówczas Rada Nadzorcza musi powierzyć jednemu ze swoich członków stały bezpośredni nadzór nad działalnością Zarządu na warunkach określonych w § 27”

pozostawiając dalszą treść § 31 bez zmian.

8) Wnioski Akcjonariuszów.

P. T. Akcjonariusze chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu zechcą swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami złożyć w kasie Banku Cukrownictwa, Oddział we Lwowie, w kasie Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział we Lwowie, w kasie Powiatowego Banku Związkowego we Lwowie lub w kasie Warszawskiego Banku Dyskontowego, Oddział we Lwowie, za pisemnym poświadczeniem, które będzie służyć jako legitymacja do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu.

Powyzsze poświadczenie opiewać będzie na nazwisko i będzie podawać ilość akcji i głosów, przysługujących upoważnionemu Akcjonariuszowi.

Legitymacja służyć może tylko osobie w niej wymienionej lub należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

Powyzsze poświadczenie na złożone akcje winni Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, złożyć względnie nadesłać na ręce Dyrekcji Cukrowni w Chodorowie najpóźniej do dnia 23 listopada 1933 r.

Zdeponowane akcje mogą być po Walnym Zgromadzeniu podjęte w Instytucji, w której zostały złożone za zwrotem otrzymanego poświadczenia lub też za potwierdzeniem odbioru i oddaniem potwierdzenia Spółki, że wydane na złożone akcje poświadczenie u niej złożone zostało.

Ponadto wskazuje się stosownie do § 16 statutu na możliwość zgłoszenia przez Akcjonariuszów, reprezentujących 1/10 części kapitału akcyjnego, dodatkowych spraw na porządek dzienny, o ile to nastąpi najpóźniej do dnia 16 listopada 1933 r.

4540

WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonariuszów Zakładów Chemicznych „LAKOON” S. A. we Lwowie odbędzie się dnia 28 listopada 1933 roku o godz. 7-iej wiecz. w sali Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i sprawozdania Zarządu za rok 1932.

2) Powzięcie uchwały w sprawie użycia czystego zysku.

3) Pokwitowanie Władz Spółki z wykonania obowiązków.

4) Wybór Władz Spółki.

Akcjonariuszy, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, powinni złożyć akcje lub dowody depozytowe w biurze Zarządu we Lwowie ul. Kapielna 6, najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

Na mocy § 17 statutu akcjonariusze, reprezentujący 1/10 część kapitału akcyjnego mają prawo żądać umieszczenia dodatkowych spraw na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia w drodze zgłoszenia pisemnego żądania ze wskazaniem konkretnych wniosków, nie później jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

4547

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 5229/33, 5271/33, 5307/33, 5228/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru II, ogłasza, że w dniu 30 listopada 1933 o godz. 12/30, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości w lokalu we Lwowie, przy ul. 3-go Maja 2, składających się z urządzenia biurowego i materiałów budowlanych, zaś w tym samym dniu o godzinie 13 we Lwowie przy ul. Zadwórzńskiej 117 i 120 sprzeda się różne sprzęty domowe oszacowanych na łączną sumę 5.000 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym. 4543/K

Lwów, dnia 27 października 1933.

Km 676/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Salamona Heringa jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 15 grudnia 1933, o godz. 9-tej w Sądzie Grodzkim w Podwoleczyskach, w biurze Nr. 1, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji parceli gruntowej, położonej w Staromiejsczyźnie w mwie „Gruszowa dolina”, obszaru około 1 morga, graniczącej od zachodu z sugłówkami, od wschodu z polem spadkobierców Hrycia Pokotyło od północy z polem Ahafji Jatrzebskiej a od południa z polem Dmytra Łukowa, stanowiącej własność Marii Tanaskiej. Cena szacunkowa wynosi 885 zł., najmniejsza oferta 550 zł. Poniżej najmniejszej oferty sprzedaż nie nastąpi. Odnośnie akty przejąć można w Sądzie Grodzkim w Podwoleczyskach w biurze Nr. 1. 4539/K

Podwoleczyska, dnia 25 października 1933

Komornik Sądu Grodzkiego.

I. Km 6228/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Stryja w Stryju, odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Stryju dnia 7 grudnia 1933 o godzinie 10 przedpołudniem w biurze Nr. 17 licytacja realności whll, 1035 i 2871 ks. gr. gm. Stryj położonych w Stryju przy ul. Wyższe Cerkiewnej Nr. 8 i Kazimierza Nr. 40 stanowiących własność Samsona Steinera przemysłowca w Stryju, a składających się z pb. 1655, pgr. 31/1 i 31/3 które tworzą jeden kompleks i jako całość sprzedane będą. Na części pb. 1655 i pgr. 31/1 znajduje się dom narożny, jednopiętrowy, murowany, blachą kryty, mieszczący w parterze 9 dużych pokoi, 5 kuchni, sieni, schody, 3 wychodki i 2 komórki, zaś na piętrze 8 dużych pokoi, 3 mniejszych pokoi, 6 kuchni z sieni, schody, 3 wychodki i 2 komórki, nadto w suterynoch mieszczą się 2 ubikacje na warsztat stolarski. Dalej znajduje się przybudówka murowana, parterowa, blachą kryta, która służy jako magazyn na meble. Reszta gruntu niezabudowanego i parc. gr. 31/3 stanowi obszerne podwórze z ogródkiem, w którym znajduje się altana. Do tych realności należą przynależności: kilka szepców, krzaki róż, 16 drzew owocowych, pompa żelazna i 117/90 m. b. parkanu drewnianego, ocenione na 469 zł. 80 gr. Wartość realności whll, 1035 i 2871 ks. gr. gm. kat. Stryj wraz z przynależnościami wynosi 108.052 zł. 80 gr., najmniejsza oferta wynosi 54.026 zł. 40 gr. Poniżej najmniejszej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I Stryj, 23 października 1933. 4545/K

Km. 1176/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Przemyślanach, zamieszkały tamże, ogłasza, że w dniu 22 listopada 1933 r. o godz. 10 przed południem w budynku sądowym „Pfefferówka” odbędzie się publiczna licytacja realności składającej się z budynków gospodarczych wraz z parcelą bud. i gruntu ornego obj. wyk. hip. l. 1. 308, 315, 322, 323, 324, 1/2 wyk. hip. l. 311, 1/4 whl. 312 i 316 gminy Poluchów Mały Danyły Wdowińskiego własne. Wartość szacunkowa zł. 4.589,—, w tym wartość przynależności zł. 250,—. Najmniejsza oferta zł. 3.059/24. Prawa wobec których licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić przed licytacją, gdyż wobec nabywcy w dobrej wierze nie mogłyby być one potem dochodzone. 4538/K

UPADŁOŚCI.

Sa 18/33. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Gabriela Wunscha w Zborowie, niewypisanego w rejestrze handlowym. Komisarz ugody: p. Aleksander Rudnicki, kierownik Sądu Grodzkiego w Zborowie. Zarządca ugody: Mendel Auerbach w Zborowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie Grodzkim w Zborowie, dnia 27 listopada 1933, o godzinie 10 przed południem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 20 listopada 1933.

Sąd Okręgowy.

Złoczów, dnia 18 października 1933. 4536

FIRMY

Firm. 261/33 Rga 58. Wpisano w rejestrze handlowym firm pojedynczych: Siedziba: Kosów koło Kołomyi. Brzmienie firmy: Wytwórnia kilimów huculskich „Pokucie” w Kosowie koło Kołomyi. Przedmiot przedsiębiorstwa: wytwórnia kilimów.

Właściciel: Hersch Hillman. Data wpisu: 23 października 1933.

Sąd Okręgowy
Kołomyja, 23 października 1933. 4525

II. Firm. 529/33. A. V. 116. Do ts. rejestru handlowego, oddział „A” przy firmie: Drogerja i Perfumerja A. R. Finder w Krakowie — wpisano dodatkowo. Dzień wpisu: 2 maja 1933. Zmieniono firmę przez nadanie jej brzmienia: „Drogerja i perfumerja. Bracia Finder w Krakowie”. Obecnie posiadaczami firmy są: Adolf Finder, Magister Farmacji, zamieszkały w Krakowie, przy ul. Krupniczej 11a, oraz Mieczysław Finder, przemysłowiec, zamieszkały w Krakowie, przy ul. Lubicz 3. Do podpisywania i zastępstwa firmy, posiadającej brzmienie: Drogerja i Perfumerja Bracia Finder w Krakowie — uprawnieni są obaj spółnicy łącznie w ten sposób, że pod wypisaniem, wydrukowaniem lub wyciśnięciem stampila brzmieniem firmy obaj spółnicy kolektywnie położą swe podpisy. Wpisano na podstawie podania z dnia 10 kwietnia 1933.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy
Kraków, dnia 20 kwietnia 1933. 4526

II. Firm. 1240/33. C. VII. 99. Do ts. rejestru handlowego, Oddział „C” przy firmie „Reflex”. Towarzystwo Przemysłu Metalowego Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie wpisano dodatkowo: dzień wpisu: 7 października 1933. Dotychczasowi zawiadowcy ustąpili. Zmieniono art. VIII, kontraktu Spółki w ten sposób, że zarząd Spółki składa się z jednego zawiadowcy, który Spółkę samodzielnie zastępować będzie. Zawiadowcą ustanowiony został Leon Klein, kupiec w Krakowie, ul. Starowiślna l. 81. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 4 października 1933 i protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 3. października 1933.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy
Kraków, dnia 5 października 1933. 4527

Lcz. II. Firm 1157/32. B. I. 162. Do ts. rejestru handlowego, Oddział „B” przy firmie Krakowska fabryka drutu i wyrobów żelaznych. Spółka Akcyjna wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 19 lipca 1932. Firma uzgodniła statut z Rozp. Prez. Rzp. z 22 marca 1928 Dz. U. 39 poz. 383. Brzmienie firmy: „Krakowska Fabryka drutu, siatek i wyrobów żelaznych. Spółka Akcyjna w Krakowie. Siedziba: Kraków. Celem przedsiębiorstwa jest wytwarzanie przedmiotów metalowych, jak drutów, gwoździ, lin i kabli, siatek i tkanin, nadto ogrodzeń i konstrukcji żelaznych, wykonanych z wszelkich metali o powłoce surowej lub chronionej, wogóle także innych przedmiotów budowlanych i użytkowych oraz handlu tymi wyrobami, przeróbki surowca na półfabrykaty niemniej kupno półfabrykatów w celu ich wykończenia, podejmowanie się dostaw przedmiotów wyżej wymienionych, ewentualnie łącznie z innymi przedsiębiorstwami podobnego zakresu działania. Czas trwania — nieograniczony. Kapitał akcyjny Spółki wynosi 1.000.000 (jeden milion) złotych podzielonych na 5.000 (pieć tysięcy) sztuk akcji nominalnej wartości po 200 (dwieście) złotych każda. Władzami spółki są: a) Walne Zgromadzenie akcjonariuszów; b) Rada Nadzorcza; c) Zarząd czyli Dyrekcja. Rada Nadzorcza składa się najmniej z pięciu a najwyżej z 11-tu członków wybieranych przez Walne Zgromadzenie. Zarząd czyli Dyrekcja składa się z jednego dyrektora i jego zastępcy, wybranych przez Radę Nadzorczą. Firmę Spółki podpisywać się będzie w ten sposób, że pod wypisanym ręcznie lub w jakikolwiek mechaniczny sposób uwidoczniomym brzmieniem firmy Spółki położą swe podpisy albo obaj członkowie zarządu (Dyrekcji), albo jeden członek zarządu i jeden prokurysta, a ten ostatni z dodatkiem prokury wskazywającym. Ograniczenia kompetencji Zarządu pomieszczone są w § 26 statutu. — Wybrano Radę Nadzorczą w składzie 8 członków. — Wpisano na podstawie podania z dnia 30. czerwca 1932 i protokołu Walnego Zgromadzenia z 2 lipca 1930 L. R. 10867.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy
Kraków, dnia 18 lipca 1932. 4528

II. Firm 566/33. A. I. 289. Do ts. rejestru handlowego — Oddział „A” przy firmie: Apteka pod „Barankiem”. Mieczysława Masłowskiego w Krakowie — wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 31 sierpnia 1933. Wykreśla się firmę z ts. rejestru. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 18 kwietnia 1933.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy
Kraków, dnia 29 sierpnia 1933. 4529

II. Firm. 233/33. C. VI. 250. Do ts. rejestru handlowego, Oddział „C” przy firmie „Wiedeńska Fabryka Pasów”. Ska z ogr. odp. w Krakowie — wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 4 marca 1933. Firma: „Wiedeńska Fabryka Pasów”. Ska z ogr. odp. w Krakowie została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji. Likwidatorami zostali ustanowieni: 1) Salm Scharf i 2) Karol Goldberger, z których każdy powyższą firmę w likwidacji samodzielnie podpisywać będzie. Wpisano na podstawie podania z dnia

15 lutego 1933, oraz odpisu protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 15 grudnia 1932. Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy
Kraków, dnia 20 lutego 1933. 4530

II. Firm. 31/33. A. V. 217. Do ts. rejestru handlowego. Oddział „A” przy firmie: Dom Meblowy „Cracovia”. S. Schor i Ska w Krakowie — wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 27 stycznia 1933. Wykreśla się dotychczasowych posiadaczy firmy: 1) Samuela Schora 2) Eisiga Schora i Suessa Schora. Jedynym posiadaczem firmy jest Herz Schor, zam. w Krakowie ul. Szewskiej na 40, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod dotychczasowym brzmieniem firmy, które pozostaje niezmiennym, wybitem stampila, napisaniem lub wydrukowaniem położy swój podpis, podpisując się pełnym imieniem i nazwiskiem. Udzielono prokury. 1) Samuelowi Schorowi, zam. ul. Rakowicka l. 8 i 2) Suessowi Schorowi, zam. ul. Paulińska 22, obaj w Krakowie którzy będą firmę podpisywać w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wybitem stampila, napisaniem lub wydrukowaniem obaj prokurenci położą swe podpisy, podpisując się pełnym imieniem i nazwiskiem wedle wzoru znajdującego się w aktach sądowych z dodatkiem wyciśniętym ich charakter prokurentów. Wpisano na podstawie podania z dnia 10 stycznia 1933.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy
Kraków, dnia 25 stycznia 1933. 4531

II. Firm. 180/33. A. V. 166. Do ts. rejestru handlowego, Oddział „A” przy firmie: „Perlberger i Ska”, wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 14 lutego 1933. Przez okres jednego roku spółkę będą podpisywać spółnicy w ten sposób, że pod brzmieniem wymienionej firmy podpisywać się będą obaj spółnicy swym nazwiskiem względnie tylko jeden z tychże, to jest Izak Perlberger swym nazwiskiem samodzielnie, z tem jednak ograniczeniem, że zmiana powyższa w sposobie podpisywania firmy obowiązywać będzie przez okres jednego roku od dnia ogłoszenia jej w sposób ustawą przepisany. Wpisano na podstawie podania z dnia 6 lutego 1933.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy
Kraków, dnia 10 lutego 1933. 4532

II. Firm. 1329/33. C. VII. 181. Do ts. rejestru handlowego — Oddział „C” wpisano: Dzień wpisu: 24 października 1933. Firma Spółki: „Polski Przemysł elektryczny Elin. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie”. Miejsce zakładu głównego: Kraków. Przedmiot przedsiębiorstwa: przedmiotem przedsiębiorstwa jest przemysłowe wykorzystywanie elektrotechniki na wszelki sposób, z zachowaniem obowiązujących praw i przepisów, mianowicie: zakładanie, albo nabywanie i prowadzenie elektrycznych stacji centralnych i innych elektrotechnicznych zakładów, jakoteż instalacje, a zwłaszcza: a) instalacja i prowadzenie różnego rodzaju zakładów oświetlających, b) dostarczenie prądu elektrycznego dla przenoszenia siły, albo na cele przemysłowe, c) budowa i prowadzenie elektrotechnicznych fabryk, d) podjęcie robót, zwłaszcza użytkowanie sił wodnych do produkcji elektryczności, e) fabrykacja, jak niemniej kupno i sprzedaż potrzebnych maszyn, utensyli i materiałów do powyżej wspomnianych celów, f) projektowanie i budowa elektrycznie napędzonych kolei wasko i normalno-torowych dla transportu osób i towarów i dostarczanie wszystkich do tego potrzebnych urządzeń, z wyłączeniem nabywania koncesji, lub wykonywania koncesji dla kolei, g) finansowanie spółek i przedsiębiorstw z różnym, albo podobnym zakresem działania. Wysokość kapitału zakładowego: 40.000 zł. i został wpłacony w ¼ części w gotówce. Zawiadowcami są: Edward Eberle, urzędnik prywatny, zam. w Krakowie, ul. Jul. Lea 5a, inż. Edward Nagelberg, urzędnik prywatny, zam. w Krakowie, ul. Lubicz 26 i inż. Stanisław Palecki, urzędnik prywatny, zam. w Warszawie, ul. Czerniakowska 201 m. 23. — Zawiadowcy będą podpisywać firmę w ten sposób, że pod wyciśniętym wypisaną firmą Spółki — dwóch zawiadowców umieści swoje podpisy. Wpisano na podstawie kontraktu Spółki L. R. 88320 z daty Kraków, 16 października 1933 i podania z dnia 23 października 1933.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy
Kraków, dnia 24 października 1933. 4534

HELENA REINLENDERÓWNA unieważnia zgubione świadectwo egzaminu kołocowego, wydane jej przez Państwowe Seminarium Ochotniarskie. im. St. Jachowicza we Lwowie.

UNIWAŻNIA się zgubione świadectwo dojrzałości wydane przez gimnazjum Dr. Karp-Fuksowej z 1931. Fryda Mossin.

SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE
W BYTOMIU